Rok VII. Katowice, czwartek 28-go kwietnia 1932 r. Nr. 119

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NARODOWYM i SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumus. Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878 i 426 Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hause

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10 Telefon nr. 803 — Telefon redakcji nocnej nr. 426 | ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10 Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551 | REPREZENTACJA: Królewska Huta ulica Gimnazjalna nr. 39 — Telefon nr. 608 | Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w administracji 3.50 złote z doręczeniem do domu. — Rękopisów nie zwraca się.

Jaką drogą zdąża Groener do stworzenia nielegalnej armji.

Berlin. Jak słychać, rząd Rzeszy zamierza **rozszerzyć dekret o rozwiązaniu szturmówek hitlerowskich zarówno na organizacje Reichsbanneru jak i na pozostałe związki o charakterze wojskowym.** W ten sposób przewidują, że udałoby się uniknąć osobistego konfliktu ministra Groenera, z drugiej zaś strony utorować drogę dla realizazji jego planu w sprawie utworzenia t. zw. **ponadpartyjnej „organizacji sportowej"** młodzieży bez różnicy odcieni politycznych.

Berlin. Frakcja narodowych socjalistów zgłosiła w Reichstagu **wniosek, domagający się unieważnienia dekretu o rozwiązaniu szturmówek hitlerowskich.** Narodowi socjaliści żądają powołania komisji parlamentarnej dla zbadania, czy rząd Rzeszy nie czerpał z funduszów publicznych na akcję wyborczą za Hindenburgiem. Wniosek frakcji komunistycznej żąda przeprowadzenia śledztwa celem wyświetlenia podnoszonych przeciwko wybitnym osobistością politycznym zarzutów o nadużycia, jakie miano ponełnić przy zawieraniu umowy monopolowej z Kreugerem

Moskwa niezadowolona z komunistów niemieckich.

Moskwa. Klęska komunistów w wyborach do niemieckich sejmów krajowych a zwłaszcza do pruskiego Landtagu, wywołała w moskiewskich kołach politycznych przygnębienie. Wyrazem tych nastrojów jest artykuł wstępny w „Prawdzie", w którym autor wyraża naganę komunistom niemieckim za niedostateczne zmobilizowanie sił i pociesza się myślą, że „system wersalski i kryzys gospodarczy zwróci w końcu masy niemieckie do komunizmu". Pozatem „Prawda" przywiązuje duże nadzieje do faktu, że nowy układ sił w sejmie pruskim uniemożliwi jakąkolwiek większość zdolną do trwałego sprawowania rządów. Charakterystyczny jest ustęp artykułu, określający rozporządzenie o rozwiązaniu bojówek hitlerowskich jako fikcyjne i mające być pretekstem do rozbrojenia lewicowych organizacyj bojowych. Artykuł kończy się stereotypowem zapewnieniem, że niemieccy komuniści nie ustaną w walce o dyktaturę proletarjatu.

—xox—

Na Zamku.

Warszawa. P .Prezydent Rzplitej przyjął senatora **Ewerta oraz ks. Lotha,** którzy zaprosili P. Prezydenta na uroczystość **150-lecia zboru ewangelickiego.** Następnie P. Prezydent przyjął delegację Muzeum Przemysłu i Techniki w osobach prof. Ponikowskiego i Czochralskiego oraz pułk. Czuruka.

Rola Targów Poznańskich.

Warszawa. W rozmowie z przedstawicielami P. A. T. wiceminister skarbu **Stefan Starzyński** w następujący sposób **określił rolę Targów Poznańskich,** których otwarcie nastąpi 1 maja rb. Bezpośrednie zetknięcie się na Targach wytwórcy z klijentelą kupiecką oraz z szeregiem ważnych konsumentów daje mu możność ujmowania swojej produkcji najbardziej celowo i skutecznie. Przyśpieszy to częstokroć konieczne zmiany wytwórczości. Targi mają przed sobą wdzięczne pole do **skierowania ekspanzji przemysłu polskiego na te ośrodki** popytu, do jakich wytwórczość poszczególnych dzielnic jeszcze nie dotarła. Targi Poznańskie są niewątpliwie poważnem dziełem kreowania kultury gospodarczej w Polsce.

Proces przeciw zabójcy Igi Korczyńskiej.

Warszawa. Wczoraj przed sądem okręg. rozpoczął się proces przeciwko **Zacharjaszowi Drożyńskiemu,** oskarżonemu o **zabójstwo Igi Korczyńskiej,** tancerki teatru „Ananas". Rozprawie przewodniczy sędzia Hermanowski, oskarża prokurator Grabowski, oskarżonego broni adw. Nowodworski i Goldstein.

Grecja odstąpiła od parytetu złota.

Ateny. Izba posłów i senat uchwaliły ustawę w sprawie odstąpienia Grecji od parytetu złota.

Próba Mac Donalda wyciągnięcia konferencji rozbrojeniowej z impasu.

Paryż. Według informacyj tutejszych sfer politycznych, inicjatywę wczorajszego zebrania przedstawicieli 4-ch mocarstw w Genewie zawdzięczać należy głównie Mac Donaldowi. Premjer angielski, **pragnąc za wszelką cenę wyciągnąć konferencję z impasu, w jakim tkwi ona od 3 miesięcy, porozumiał się w tej sprawie ze Stimsonem. W ten sposób zrodziła się myśl wczorajszych rozmów.**

Zdaniem wymienionych kół w Genewie, zaczynają zdawać sobie sprawę, **że błędem byłoby izolować Francję i że ustawiczne próby doprowadzenia do upadku projektu francuskiego, mogą ostatecznie doprowadzić do upadku samą konferencję.** Jedynym sposobem uniknięcia podobnego stanu rzeczy byłoby porozumienie między wszystkiemi wielkiemi mocarstwami i w tym kierunku czynione są obecnie poważne usiłowania.

W związku z powyższem zapowiedziany jest na piątek przyjazd premjera Tardieu do Genewy.

Konferencja czterech.

Paryż. Dotychczasowe rozmowy w sprawie rozbrojenia, prowadzone w Genewie przez reprezentantów Stanów Zjednoczonych, Anglji, Niemiec i Włoch, prasa francuska formułuje w sposób następujący:

Problem bezpieczeństwa został wyraźnie usunięty na drugi plan. Stimson, Mac Donald, Brüning i Grandi uznali jednomyślnie, że nie „bezpieczeństwo" powinno tworzyć podstawę rozbrojenia, lecz naodwrót, nawet wówczas, kiedy bezpieczeństwo zrozumiane zostanie w formie armji międzynarodowej.

Zniesienie zbrojeń ofenzywnych, stanowiących właśnie kategorje zbrojeń niedozwolonych dla armji niemieckiej na mocy Traktatu Wersalskiego, jest, zgodnie z opinją wspomnianych mężów stanu, podstawą, na której można budować. Posiada bowiem wielką zaletę zlikwidowania kwestji „równouprawnienia". Wreszcie zagadnienie „ilości" powinno być — zdaniem przedstawicieli owych czterech mocarstw — uregulowane na podstawie formuły, znajdującej się w projekcie Stanów Zjednoczonych, a polegającej na tem, iż **każdy naród otrzymuje ustalony kontyngent absolutny, obliczony na podstawie jego potrzeb wewnętrznych i obrony granic.** Do tego kontyngentu absolutnego może być dołączony kontyngent względny, zmienny, odpowiadający potrzebom obrony narodowej i wymaganiom międzynarodowym. Autorzy tego systemu podkreślają wielką giętkość i korzyści, jakie z niego mogą wyniknąć dla Francji, która mogłaby otrzymać z tytułu potrzeb wewnętrznych i konieczności obrony swych granic więcej niż Niemcy wskutek posiadania kolonij, jak również wskutek niższej wartości systemu służby jednorocznej w stosunku do zawodowych formacyj wojskowych, pełniących służbę w przeciągu lat 12-tu.

Tardieu nie przybędzie do Genewy.

Genewa. Wielkie poruszenie wywołała dziś po poł. w kuluarach Ligi wiadomość, że **premjer Tardieu z powodu choroby gardła nie będzie mógł przybyć do Genewy.** Wczoraj Paul Boncour zawiadomił o tem oficjalnie Stimsona, Mac Donalda i Brüninga, wyrażając przy tem ubolewanie premjera Tardieu z tego powodu.

W Genewie mówią o dymisji Graviny.

Genewa. Ostatnie wypadki, jakie w związku z rozwiązaniem bojówek Hitlera w Niemczech i kwestją ceł zaszły na terenie Gdańska, są nadal przedmiotem **żywych rozmów w genewskich kołach politycznych.**

Osią, dokoła której toczą się dyskusje, jest osoba Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, markiza **Graviny i jego stronniczości w odniesieniu do stosunków polsko - gdańskich.** Podnosi się tu fakt, że dalsza współpraca markiza Graviny z Polską jest niemożliwa, gdyż wobec szeregu ostatnich posunięć Wysokiego Komisarza **Polska nie może mieć do niego pełnego zaufania, co zkolei może doprowadzić do dalszych komplikacyj.**

Jak mówią pogłoski, **komisarz Gravina doszedł widocznie do tego samego przekonania, że stanowisko jego w Gdańsku jest na dalszą metę nie do utrzymania i chcąc ułatwić pozycję sekretarjatu Ligi w sprawach gdańskich, zamierza sam na wrześniowej sesji Zgromadzenia Ligi podać się do dymisji.**

Mówi się już nawet ogólnie o jego następcy, którym ma być jakaś osobistość narodowości holenderskiej lub hiszpańskiej, albo też przedstawiciel któregoś z państw południowo - amerykańskich. W każdym razie stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku może objąć jedynie przedstawiciel **państwa, które nie jest zainteresowane** w stosunkach między Polską a Rzeszą niemiecką.

Owocna działalność Wojew. Komitetu dla spraw bezrobocia.

Katowice. Pod przewodnictwem P. Wojewody **dr. Grażyńskiego** odbyło się posiedzenie **Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia.** Ze złożonego sprawozdania wynika, że **wpływy gotówkowe w miesiącu marcu wyniosły 695.026 zł 93 gr,** wydatki zaś głównie na subwencje dla komitetów powiatowych i lokalnych **597.837,77 zł.**

Miesiąc marzec w porównaniu z lutym i styczniem br. wykazał **pewien wzrost w wpływach gotówkowych.** Przyczyniła się do tego w głównej mierze **loterja fantowa,** która w marcu przyniosła przeszło **107.000 zł dochodu.** Ponadto w tym miesiącu ożywiły się wpływy z opodatkowania się czynników państwowych a nawet ciężkiego przemysłu.

Dary w naturze. 1. Dzięki wydatnej pomocy Naczelnego Komitetu, tak w gotówce jak również w naturze, **udało się zaspokoić najniezbędniejsze potrzeby bezrobotnych.** Pomoc w naturze trwa dalej. Wśród produktów przesłanych przez Naczelny Komitet, najważniejszą jest mąka. W marcu nadeszło **1200 tonn mąki,** którą częściowo rozdzieliło się wśród bezrobotnych, a częściowo wypiekało się z niej chleb. Cały kontygent mąki wynosił 3000 tonn. Niektóre Komitety posiadają jeszcze zapasy mąki wystarczające do końca lipca bież. roku.

2. W poważnej ilości nadszedł w marcu **węgiel m.anowicie 10.678 tonn.**

3. **Cukier,** dostarczony był w pierwszej partji w styczniu br. w ilości 138 tonn. Z uwagi na znaczne ograniczenie jej konsumpcji, albowiem przeznaczony jest tylko na dożywianie dzieci w szkołach — ilość ta wystarcza na szereg miesięcy, a w niektórych przedmiotach nawet do końca br. Naczelny Komitet przydzielił już drugą partję cukru w ilości 130 tonn, która niebawem nadejdzie.

4. **Mieszanka cukrowo - kawowa** przydzielona przez Naczelny Komitet w ilości 3.600.000 kostek. Jedna kostka wystarczy na 1 litr wody. Mieszankę tę Komitety częściowo rozdzieliły wśród rodzin bezrobotnych, resztę zapasów znajduje się w magazynach Komitetu.

5. Ostatnio Naczelny Komitet, przydzielił 1352 kg mydła, które zostanie w najbliższych dniach rozdzielone.

Pod pręgierz opinji publicznej.

Korfantowe szkolnictwo, godzące w interesy polskości na Śląsku Opolskim nie może być tolerowane.

W szeregu licznych, pachnących Targowicą, praktyk, jakie ma na sumieniu p. Korfanty, najbardziej chyba podłe są te, któremi p. Korfanty i jego organ godzi w sprawę polską na Śląsku Opolskim. Ostatnie Korfantowe łajdactwo, napiętnowane już wczoraj na łamach „Polski Zachodniej", przypisujące winę klęski wyborczej Polaków na Śląsku Opolskim „sanacji", było reżyserowane i przygotowywane przez p. Korfantego oddawna. Na długo bowiem przed ostatniemi wyborami p. Korfanty za pośrednictwem „Polonii", cieszącej się znamienną życzliwością ze strony władz pruskich i za pośrednictwem rozmaitych wykolejonych osobników usiłował kompromitować kierowników polskiego ruchu na Śląsku Opolskim.

Szczególną opieką ze strony Korfantowej „Polonii" cieszyło się również gadzinowe czasopismo p. t. „Głos Polski z Berlina", wydawane po polsku z wyraźnym celem rozbicia spoistości organizacyjnej Polaków w Niemczech i oczerniania przywódców polskiego ruchu.

Czasopismo to, wychodzące od szeregu miesięcy w Berlinie, redagowane przez jakichś anonimowych szkodników sprawy polskiej, a wydawane najwidoczniej za wrogie Polsce pieniądze, znajdowało w „Polonii" stałą reklamę. Podła i zdradziecka robota tego czasopisma i „Polonii" doprowadziła właśnie do wydania owej przedwyborczej „antysanacyjnej odezwy", w której grupa Polaków, nie zdających sobie widocznie sprawy ze zdrady narodowej, jaką popełnia, wzywała wyborców polskich do wstrzymania się od głosowania. Odezwa ta pojawiła się w olbrzymich ilościach. Jasnem więc jest, że pieniądze na masowy druk tej ohydnej, zdradzieckiej odezwy dali albo Niemcy, albo też tacy Polacy z Polski, których nienawiść do sanacji prowadzi aż do zdrady interesów narodowych! Że przy redagowaniu tej odezwy był wpływ pochodzący z korfanciarskiego ducha, nie ulega chyba wątpliwości.

Pocóż jednak wskazywać na odezwę, podpisaną przez paru mało znanych i mizernych wykolejeńców, kiedy dowodów niesłychanego szkodzenia sprawie polskiej w okresie przedwyborczym na Śląsku Opolskim dostarczała jawnie i bezwstydnie sama „Polonia".

Oto mamy pod ręką „Polonię" z dnia 15 kwietnia. Jest tam notatka p. t. „Głosujcie na listę Nr. 14 — Apel do Polaków na Śląsku Opolskim". Myślałby więc kto, że „Polonia" jednak zachęcała Polaków do głosowania. Otóż cały łajdacki kunszt tej notatki „Polonii" polega na tem, że obok rozmaitych bałamuctw, pomieszczonych w tej notatce **została podana fałszywie (!) liczba polskiej listy wyborczej. Oto numer polskiej listy brzmiał 19, a nie 14, jak to podawała „Polonia".** Wprawdzie „Polonia" w następnym numerze prostowała mimochodem ową znamienną „pomyłkę", wystarczyła ona jednak do spustoszenia. **Oto z owej „pomyłki" „Polonii" skorzystała skwapliwie prasa niemiecka, która pokpiwając sobie z ogromną radością z tej polonijnej „pomyłki" i korzystając z niej, podawała ze swej strony nową fałszywą liczbę polskiej listy a mianowicie Nr. 17.** Dowodem tego choćby notatka p. t. „Ein kleines Malheur der Polenpropaganda", zamieszczona w „Oberschlesische Volksstimme" z dn. 19 b. m.

Korfantowej „Polonii" nie wystarczyła jednak ta znamienna „pomyłka". „Polonia", uważając widocznie, że agitacja całej prasy hakatystycznej może nie wystarczyć dla odebrania Polakom chęci do walki wyborczej, pospieszyła jej z sukursem, **kracząc głośno, już przed wyborami, że polska akcja wyborcza jest beznadziejna i skończy się klęską. Te znamienne, a tak skwapliwie podkreślane proroctwa klęski, kolportowane przez Korfantową „Polonię" z ogromnem uznaniem przedrukowywała hakatystyczna prasa. Oto parę dowodów tej „zbożnej" pracy p. Korfantego: „Oberschl. Wanderer" z dn. 23 b. m. przedrukował „przepowiednie" „Polonii" w notatce p. t. „Korfanty prophezeit Misserfolg der Polen bei den preussischen Landtagswahlen". Jeszcze wcześniej, bo dn. 20 b. m. podziękował panu Korfantemu za „patrjotyczną" przysługę „Allgemeiner Lokal-Anzeiger" w Bytomiu, trąbiąc głośno, że „sam Korfanty" zgóry już przewiduje klęskę wyborczą Polaków,** oraz zgóry „demaskuje" prasę sanacyjną jako tę, która niepowodzenie wyborcze Polaków będzie przypisywać naciskowi i terrorowi wyborczemu.

Tak to „godnie" spisywał się p. Korfanty ze swoją „Polonią" w okresie przedwyborczym, w którym ludność polska biedna, wystawiona na niesłychanie podstępne szykany, udręki i terror hitlerowców, chciała mimo wszystko zaznaczyć swe istnienie i wolę życia. W takich to tragicznych zapasach, p. Korfanty miał tę smutną odwagę, by iść w sukurs prasie hakatystycznej w podważaniu psychicznego odporu naszych rodaków, by potem z triumfem obwieścić, że klęsce wyborczej, do której on tak niegodziwie się przyczyniał od szeregu miesięcy na spółkę ze śmiertelnemi wrogami Polski i Polaków — „winna" jest sanacja!...

To bezczelne i tak prowokacyjne szkodnictwo jest tak haniebne, że prasowe piętnowanie jest zgoła niewystarczającą formę reakcji, na jaką podobne łotrostwa zasługują. **Społeczeństwo polskie, a przynajmniej jego zdrowe, patrjotycznie czujące części, muszą zdać sobie sprawę, że bezkarne tolerowanie Korfantowych niegodziwości prowadzi do demoralizujących spustoszeń, których niczem powetować się nie da. Pan Korfanty w swym szaleńczym rozpędzie, nie liczącym się z żadnem dobrem publicznym, winien być poskromiony takiemi środkami, które odpowiadają grubości jego „hipopotamowej" skóry.**

Z piętnowań bowiem prasowych ten śląski „Katylina" nie potrzebuje sobie nic robić. Wie przecież o tem, że wszelkie, choćby najcięższe i nieodparte, zarzuty przyschną na nim, jak tyle już razy przysychały.

Przeciw jawnemu, bezceremonjalnemu szkodnictwu winna powstać zdecydowana reakcja opinji publicznej.

Z dnia.

Fotomontażowy „cud" ku „czci" imienin p. Korfantego!...

We wczorajszej „Polonii" na tytułowej stronie zamieszczono „fotomontaż", który miał ilustrować jaką to „żywiołową" manifestacją „uczcili" zwolennicy p. Korfantego, p. Wojciechowe imieniny. W tym to „fotomontażu" górne „zdjęcie" przedstawia „masowy" pochód idący aż ósemkami, zawalający swą „imponującą siłą" i „liczbą" całą szerokość bardzo obszernej ulicy.

Entuzjastom p. Korfantego, którzy prawdopodobnie byli wielce zachwyceni tym „sfotografowanym" pochodowym „hołdem" **radzimy przyjrzeć się bliżej owemu „fotomontażowi".** Oto dzięki zwykłej sztuczce zrobionej przy pomocy fotograficznej kliszy, maszerujący cieniutki i skromniutki pochód oddano podwójnie!... W ten sposób z czwórek zrobiły się ósemki, no i tak powstał siarczysty pochód „manifestacyjny". Całe nieszczęście w tem, że wystarczy porównać gęby i ruchy osób czwórek z lewej strony z gębami i ruchami czwórek z prawej strony a otrzymamy tych samych ludzi, podanych tylko obok siebie przy pomocy kliszowej odbitki.

Cała zaś ta „olbrzymia" ósemkowa falanga toczy się na „fotomontażową" głowę p. Korfantego, wyglądającego bardzo ponuro i bardzo nieprzystojnie, **jakby popychała przed sobą piłkę nożną.**

P. Korfantemu można istotnie pogratulować imieninowej „sławy", zdublowanej przy pomocy ekstrafotomontażu!... No i niech ktoś teraz powie, że p. Korfanty nie jest popularny. Wystarczy spojrzeć przecież na wczorajszy fotomontaż „Polonii".

No ale jako że „Polonia" to jest pismo arcykatolickie przeto powiedziano sobie tam widocznie, że wolno cuda działać. I tak to z czwórek zrobiły się ósemki!...

Sława, sława ci, „wielki" p. Korfanty!... Niech się święcą polonijne „fotomontaże"!

Ostrowidz.

Dalsze poszlaki w procesie przeciw Gorgonowej.

Lwów. Wczoraj na rozprawie przeciwko Gorgonowej zeznawali dalsi świadkowie. Świadek **dr. Csala,** lekarz zamieszkujący w Brzuchowicach naprzeciwko willi architekta Zaremby, który został wezwany na miejsce zbrodni tuż po odkryciu morderstwa, zeznaje podobnie jak w śledztwie i stwierdza, że **sprawcą zbrodniczego czynu mógł być tylko ktoś z domowników,** przyczem na podstawie stosunku między Gorgonową a Elżbietą Zarembianką sądzi, że **mogła to być oskarżona.** Następnie zeznaje świadek **Kamiński, ogrodnik zajęty w willi Zaremby.** Obrońca dr. Axer sprzeciwia się zaprzysiężeniu tego świadka ze względu na to, że **jest on w równej mierze jak Gorgonowa podejrzany o zamordowanie Zarembianki.** Trybunał po naradzie uchwalił wniosek obrońcy odrzucić i świadek Kamiński został zaprzysiężony. Przesłuchiwani Kamiński i jego żona przynoszą w swoich zeznaniach nowe szczegóły, o których w śledztwie nie mówili, mianowicie, że **syn Zaremby 14-letni Stanisław, który krytycznej nocy ujrzał na tle szklanych drzwi jakąś postać, miał oderstwa,** zgłosił się do sędziego śledczego. Na pytanie obrońcy zaznacza, że był dwukrotnie w zakładzie dla umysłowo chorych. Obrońca prosi trybunał o zatrzymanie świadka, gdyż jutro ma otrzymać co do jego osoby ważne informacje, na co jednak przewodniczący nie zgodził się. Wkońcu wczorajszej rozprawy zeznawał komendant posterunku policji państwowej **Nuckowski,** którego zeznania nie wnoszą nic nowego. Dziś po południu sąd udać się ma na miejsce zbrodni do Brzuchowic, **celem przeprowadzenia wizji lokalnej.**

Prowokacyjny zjazd odwetowców u grobu Gerona.

Królewiec. Związek pod nazwą „Der deutsche Ostbund" rozesłał zaproszenia **na zjazd do miejscowości Gernrode,** położonej **w górach Harzu.** Zjazd odbędzie się podczas Zielonych Świąt **u grobu margrabiego Gerona, słynnego z wypraw przedsiębranych przeciwko Mieszkowi I.** Celem zjazdu ma być **manifestacja przeciwko obecnym granicom.** Wybór miasteczka Gernrode, gdzie spoczywa ks. Geron jest celowy. Chodziło bowiem, aby zamanifestować, że **Drang nach Osten już od tysiąca lat miał swoich wykonawców.**

Osiem miljonów bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork. Według oświadczenia przewodniczącego federacji pracy **Greena, liczba bezrobotnych dochodzi w Stanach Zjednoczonych do 7 miljonów 950 000.** Jako środek zaradczy Green zaleca wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy.

W przystępie umysłowego zaburzenia popełniła samobójstwo.

27 bm. **pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru w prawą skroń 32-letnia Marja Hyrdel,** żona funkcjonariusza polic., zam. w Chorzowie, przy ulicy Król. Huckiej 27. Przyczyną samobójstwa **był długotrwały rozstrój nerwowy i chwilowe zaburzenie umysłu.** Zwłoki denatki zabezpieczono na miejscu do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Otwarcie Instytutu Psychotechnicznego w Katowicach.

Katowice. Wczoraj o godz. 5 po poł. odbyło się w Katowicach przy ulicy Kochanowskiego 12 uroczyste **otwarcie pierwszego w Polsce Instytutu Psychotechnicznego metodą integralną.** — Otwarcia dokonał mż. **Bizoń,** dyr. Instytutu Rzemieśln. Przemysłowego. Referat o celach i zadaniach Instytutu Psychotechnicznego wygłosił dyr. Inst. **J. Curkowski,** poczem przemówił inż. **Wiśniewski,** wiceprezes Związku Wynalazców R. P. „O badaniach psychotechnicznych" metodą integralną i o pracach z zakresu bezpieczeństwa w przemyśle śląskim wygłosił referat inż. **Kobyliński.** Instytut posiada 6 działów a mianowicie: 1) dział diagnozy psychotechnicznej, doboru i poradnictwa zawodowego, 2) dział psychotechnicznej organizacji pracy i zapobiegania nieszczęśliwem wypadkom, 3) poradnia dla samouków, 4) zawodowe badania lekarskie, 5) psychotechniczne przeciwdziałanie bezrobociu i 6) reklama stosowana psychotechnicznie.

świadczyć im obojgu natychmiast po przebudzeniu się domowników, że w postaci tej rozpoznał Gorgonową. Następnie prokurator Laniewski złożył oświadczenie, w którem zaznaczył, że metoda obrony rzucania podejrzeń na świadków przechodzi wszelkie granice i prosi wobec tego trybunał, aby nie dopuścił do tego rodzaju publicznego rzucania podejrzeń, na co obrońca dr. Axer zaznaczył, że jest w prawie obrońcy stawianie wniosków, jakie uważa za wskazane, oświadcza jednak, że nie będzie sprzeciwiał się zaprzysiężeniu świadków kobiet, ponieważ **sposób wykonania tego morderstwa wyklucza, aby kobieta popełniła tę zbrodnię.** Po tych słowach rozległy się na sali głośne szmery, wobec czego przewodniczący polecił usunąć z sali część publiczności. W dalszym ciągu rozprawy przewodniczący zarządził **konfrontację świadka Kamińskiego i Stanisława Zaremby,** aby wyjaśnić sprzeczności w ich zeznaniach. Wreszcie sąd przesłuchał świadka **Antoniego Halemby,** b. detektywa tajnego z Tarnowskich Gór, który zeznał, że pewnego dnia otrzymał list z banknotem 100 złotowem, wzywający go do Lwowa. Po przyjeździe spotkał się z dwoma paniami, z których **jedna zażądała od niego, aby za zapłatą doprowadził do nawiązania stosunków z pewną młodą dziewczyną. Po morderstwie zobaczył w jednem z pism fotografję Gorgonowej, w której poznał jedną z wyżej wymienionych pań** i wtedy kojarząc stawiane mu propozycje z faktem mor-

Niebywały sukces techniki kosmetycznej.

Trudnem dotychczas do rozwiązania było zadanie wynalezienia preparatu, któryby chronił skórę przed słonecznem zapaleniem, a nie przeszkadzał jej ściemnieniu, jednocześnie zaś ożywiał ją w dniach pochmurnych swą siłą ożywiającą. Problem ten rozwiązany został drogą naświetlenia kremu promieniami ultrafioletowemi. Nazwa tego preparatu: Krem sprtowy „Ultrasol" Dra Lustra. Ceny „Ultrasolu" są bardzo przystępne: małe pudełko 40 groszy, średnie 75 gr. i duże 1 zł. 40 gr.

Z działalności Ogólnomiejscowej Kasy Chorych w Katowicach na rok 1931.

Ogólno-miejscowa Kasa Chorych w Katowicach w przewidywaniu długotrwałego i w skutkach coraz gorszego kryzysu gospodarczego zaczęła już z końcem roku 1930 **zmniejszać wydatki**, jednak tak, by oszczędności, nie spowodowały uszczerbku dla ubezpieczonych. Jak to w sprawozdaniu za rok 1930 wspomnieliśmy — Kasa wprowadziła z dniem 1 stycznia 1931 również dla lekarzy-specjalistów **system ryczałtowego wynagrodzenia.** Jak zmiana ta była konieczną okazało się już w ciągu roku sprawozdawczego, że przewidywania zarządu się spełniały: dochody Kasy tak się zmniejszyły w stosunku do wpływów w roku 1930 że różnica wynosiła z końcem roku **425 000 zł.** — Mimo tego spadku dochodów wydatki na lekarzy **procentowo utrzymały się na dotychczasowej wysokości i wynosiły 21% ogólnych wpływów.** Przez powyższe zmiany Kasa wydała na lekarzy zł. 81.873,32 mniej niż w roku 1930. Z dniem 1 października wobec stale pogarszającej się sytuacji przeprowadziła Kasa pozatem u wszystkich lekarzy **10%-ową redukcję wynagrodzeń.**

Liczba członków spadała **gwałtownie.** Podczas gdy jeszcze w w dniu 1 października 1930 r. najwyższy stan członków wynosił 33.548, to w maju roku 1931 wynosił tylko 29 648, **a z końcem grudnia 1931 nawet już 25.417.** Jeśli się uwzględni, że z początkiem roku sprawozdawczego stan członków wynisił 29.296 — to wynika z tego, że w ciągu roku 1931 liczba członków **zmniejszyła się o 3879 czyli o 13,3%**, zaś w stosunku do najwyższego stanu z dnia 1-go października 1930 **o 8131 członków, czyli o 24,2 procent.**

Niepokojący ten objaw musiał oczywiście spotęgować akcje oszczędnościową zarządu Kasy. Na posiedzeniu Wydziału w dniu 6 maja 1931 uchwalono z ważnością od 1 maja 1931 uzależnić wysokość zasiłków pieniężnych od czasu członkostwa Dotychczasowe zasiłki w wysokości 75% płacy ustawowej przyznano członkom **po 6 tygodniowej przynależności do Kasy,** zaś 50% płacy ustawowej ubezpieczonym **z członkowstwem krótszem.** Zasiłki za niedziele postanowiono wypłacać tym ubezpieczonym, którzy opłacają składki także za niedziele. Wzamian za to Wydział **rozszerzył prawa rodzin członków.** Tak np. przyznano im opiekę lekarską włącznie z opieką lekarzy specjalistów na okres 26 tygodni oraz opiekę w szpitalu przez 6 tygodni po 6 tygodniowem członkowstwie ubezpieczonego. W porównaniu z poprzedniemi latami **zasiłki chorobowe obniżyły się** w roku sprawozdawczym na 22,7% **zwiększyły się natomiast wydatki szpitalne** z 13,7% w roku 1930 na 17,3% w roku 1931 czyli o 3,6% Na wzrost kosztów szpitalnych a równocześnie zmniejszenie się zasiłków pieniężnych i wydatków na lekarstwa wpłynęły dwa zasadnicze powody: **coraz większa chęć ubezpieczonych przeprowadzania leczenia w szpitalach oraz zmiana umów z szpitalami.** Zarząd Kasy zawarł bowiem nowe umowy, według których doliczono ryczałtowo do dziennej stawki szpitalnej wszelkie koszta za lekarstwa i środki potrzebne przy operacjach. Biorąc za podstawę ilość dni szpitalnych (72 629) oraz przeciętne dzienne koszta lekarstw w wysokości zł. 1.90 otrzymujemy kwotę 137 995.10 czyli 4.4% ogólnych dochodów, która to suma właściwie winna obciążyć wydatki na lekarstwa a zmniejszyć koszta szpitalne. Faktycznie więc nie obniżyły się wydatki na lekarstwa o 5.1%, jakby to można wnioskować z procentualnego wykazu wydatków, **lecz tylko o 0,7%.** Redukcji uległy także wydatki na **lekarzy-dentystów i dentystów,** które się zmniejszyły o 0 5%.

Mimo tych zarządzeń oszczędnościowych Kasa nie osiągnęła w zupełności ustawowego funduszu rezerwowego, gdyż dopisała tylko 4,8% ogólnych dochodów tj. 151.546,49 zł. Uważamy jednakże, że w obecnych czasach i taki wynik jest wystarczający.

Na całokształt lecznictwa i innych świadczeń oszczędności **nie wywarły ujemnego wpływu.** Wypłaca bowiem Kasa bezpośrednio i pośrednio ubezpieczonym w roku 1931 z tytułu zasiłków pieniężnych, domowych, pomocy położnej, zasiłków pogrzebowych, a więc zasiłków gotówkowych, **ogółem 27%, na leczenie przez lekarzy, dentystów i inne osoby 24,6%, na leczenie w szpitalach 17,3%, na lekarstwa bezpośrednio 12,8%, a pośrednio faktycznie 17,2%, na koszta pobytu w uzdrowiskach 1,5%, na utrzymanie Zakładu Rentgenowskiego i Fizykalnej Terapji Kasy 1,5%, zaś na inne wydatki na rzecz ubezpieczonych jak koszta przewozu chorych, przewozu lekarzy i koszta podróży chorych członków, dalej na koszta administracyjne, inwestycje, ustawami przewidziane odpisy (amortyzacje) 10 proc.**

Do uzdrowisk wysłano w roku sprawozdawczym ogółem 368 członków oraz 117 dzieci do uzdrowiska Magistratu miasta Katowic w Gorzycach. Ponadto wypłaciła Kasa Zakładowi Ubezpieczeń w Król. Hucie **ogółem zł 28.119,40 tytułem zasiłków pieniężnych w tych wypadkach,** gdzie Zakład przeprowadzał leczenie **profilaktyczne;** takich wypadków było 126.

Z dniem 1 października 1931 objęła Kasa leczenie inwalidów wojennych, po długotrwałych pertraktacjach pomiędzy zainteresowanemi Związkami Kas Chorych t. j. Ogólnym Państwowym Związkiem Kas Chorych w Polsce i Związkiem Kas Chorych Górnego Śląska. **Kasy otrzymują zwrot efektywnych wydatków oraz pewną kwotę na pokrycie kosztów administracyjnych.**

Jasną jest rzeczą, że ściąganie składek napotykało na coraz większe trudności. W roku sprawozdawczym Kasa wydała 9.987 nakazów egzekucji (w roku 1930 tylko 7.641), zajęć wykonano 1.084 (roku 1930 tylko 906). **a tylko w 9 wypadkach przeprowadzono licytację zajętych przedmiotów.** Wynika z tego, że Zarząd Kasy **uwzględnia w całej pełni ciężka sytuację dłużnika**, a przeprowadza zajęcia raczej na zabezpieczenie pretensji. W 126 wypadkach okazały się zajęcia bezskuteczne (w roku 1930 tylko w 58 wypadkach). Podwyższyły się zatem oczywiście straty na dłużnikach składek. Podczas gdy w roku 1930 umorzyliśmy zł 4.771,19 z tytułu pretensji nieściągalnych, to w roku 1931 kwota ta wynosiła już **zł 10.345,15;** w stosunku do dopływu składek stanowi suma ta jednak zaledwie ½%.

Statystyka wydanych recept wykazuje, że w roku 1931 wydali lekarze praktyczni: 107.119 recept dla członków, 25.283 recepty dla rodzin, oraz 1.145 recept dla członków dobrowolnych; ogółem 133.547 recept, których koszta, bez rabatów aptekarskich, wynosiły **zł 361.001,22.** Lekarze specjaliści wydali: 15.285 recept dla członków, 2.543 dla rodzin, 81 dla członków dobrowolnych, razem 17.900 recept; koszta tychże, bez rabatów aptekarskich, wynosiły zł 64.080.12. Leczono ogółem 77.326 wypadków przez lekarzy praktycznych, a 12.784 wypadków przez lekarzy specjalistów. **Przeciętnie wynoszą koszty lekarstw dla jednego pacjenta około 5,— zł.** Najdrożej wypadają lekarstwa zapisane przez lekarzy-dermatologów; przeciętnie wynoszą koszta lekarstw przez nich zapisanych, **11,— zł dla jednego pacjenta;** natomiast najtaniej kalkulują się koszta lekarstw u chirurgów w leczeniu ambulatoryjnem, bo wynoszą zaledwie 80 groszy dla jednego chorego. Do Kas Chorych zamiejscowych przekazano 2.987 pacjentów, z innych Kas przekazano w opiekę tutejszej Kasy 856 pacjentów.

Wydatki administracyjne w sumie **zmniejszyły się** z zł 284.903,29 w roku 1930 na zł 263.837,73 w roku 1931 z powodu przeprowadzenia redukcji poborów urzędniczych. Redukcji liczby urzędników nie można przeprowadzić. Mimo zmniejszenia się stanu członków wzrasta bowiem stale zakres pracy; m. i. załatwia Kasa pewne czynności dla Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych oraz przeprowadza leczenie inwalidów wojennych.

Jak z powyższego wynika kasa utrzymała **równowagę budżetową,** a świadczeń zasadniczo nie zmniejszono.

Stanowisko zjazdu zarządów kół miejscowych N. Ch. Z. P. na powiat Świętochłowice do aktualnych zagadnień śląskich.

W dniu 23 kwietnia odbył się w Król. Hucie zjazd zarządów kół miejscowych N. Ch. Z. P. powiatu świętochłowickiego.

Zastąpiona była większość kół powiatu. Po złożeniu sprawozdań z czynności organizacji przez prezesów kół, przystąpiono do omówienia szeregu aktualnych spraw politycznych i gospodarczych. Szczególne zainteresowanie wywołały referaty **posła Grzesika** o politycznej sytuacji w Państwie **i posła Kapuścińskiego,** który wyczerpująco przedstawił zebranym stan kryzysu i jego konsekwencję w poszczególnych państwach oraz wskazał na środki złagodzenia kryzysu w Polsce. Po wygłoszonych referatach wywiązała się żywa dyskusja, w której niemal wszyscy zebrani zabierali głos.

W dyskusji zebrani wskazywali **na konieczność zniżki cen węgla, zniesienia koncernów,** które w wysokiej mierze są powodem wysokich cen wyrobów przemysłowych a szczególnie węgla. Po wyczerpaniu dyskusji, uchwalono rezolucję następującej treści:

1. Zjazd zarządów kół miejscowych N Ch. Z. P. na powiat świętochłowicki, odbyły w dniu 3 kwietnia w Król. Hucie, przy współudziale posłów Sejmu centralnego i śląskiego, **stwierdza konieczność natychmiastowej pomocy ze strony Rządu dla naszego województwa.**

Podczas gdy w innych województwach z nastaniem wiosny następuje lekka poprawa i bezrobocie stopniowo maleje, w województwie śląskiem położenie stale się pogarsza i częściowe lub całkowite unieruchamianie zakładów w dalszym ciągu powoduje wyrzucanie coraz to nowych fal robotników na bruk. Województwo Śląskie, jako skupienie wybitnie przemysłowe, ponosi w obecnym kryzysie **największe ofiary,** gdyż blisko jedna trzecia bezrobotnych w państwie znajduje się na Śląsku.

2. Zjazd stwierdza, że koniecznym warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej w kraju jest **wydatne obniżenie cen wyrobów przemysłowych i dostosowanie ich do cen płodów rolniczych.** Obniżenie cen wyrobów przemysłowych i ogólne ożywienie ruchu gospodarczego jest zaś możliwe tylko wtedy, gdy w pierwszym rzędzie obniżona będzie cena węgla.

3. Zebrani zwracają się z apelem do Rządu R. P., **aby położył kres dotychczasowej gospodarce w przemyśle ciężkim i przez odpowiednie zarządzenia z mocą ustawy zniósł zbyt kosztowne i niepotrzebne działy administracyjne wraz z nieproduktywnymi urzędnikami pozataryfowemi w przemyśle ciężkim, którzy przez swoje nadmiernie wysokie uposażenia i wielką ilość niepotrzebnie obciążają koszta produkcji.**

4. Zjazd wzywa Rząd, aby temi samemi zarządzeniami zniósł **szkodliwe pośrednictwa w handlu węglem i innemi produktami przemysłowemi, w rodzaju różnych koncernów,** które w głównej mierze przyczyniły się do nieproporcjonalnych cen węgla i zamiast ułatwić, ograniczyły zbyt węgla w kraju do minimum.

5. W związku z wzniesieniem do Sejmu Śląskiego przez klub Ch. D. i N. P. R. projektu ustawy o ustroju szkolnictwa w województwie śląskiem, zjazd stwierdza, że na terenie województwa śląskiego jako wybitnie kresowym i zagrożonym pod względem narodowym, **szkolnictwo winno być całkowicie podporządkowane organom państwowym zarówno pod względem organizacyjnym jak i programów nauczania.** Zjazd stwierdza, że projekt Ch. D. i N. P. R. **nie odpowiada** tym koniecznym warunkom, dlatego winien być bezwzględnie odrzucony. Zjazd uważa za konieczne **rozciągnięcie na teren województwa śląskiego ustawy o ustroju szkolnictwa, uchwalonej niedawno przez Sejm R. P.**

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Zgłaszajcie jaknajszybciej udział na

III. TARGI KATOWICKIE

14. V. — 5. VI. 1932

Inform.: SL. TOW. WYSTAW i PROP. GOSPOD. KATOWICE, Stawowa 14. Tel. 71.

Samobójcza polityka Gdańska.

Gdańszczanie o hitlerowcach.

Sprawa organizacyj hitlerwskich w Gdańsku została dostatecznie już wyjaśniona. Na podstawie własnych wydawnictw hitlerowskich („Völkischer Beobachter") i innych prawicowych („Vorposten") posiadamy dziś dokładne już dane o siłach i uzbrojeniu tego „szańca" bojowego. Okazuje się, że Hitler posiada do rozporządzenia swego w Gdańsku oddziały, liczące przeszło 6.000 uzbrojonych bojowców, nie licząc organizacyj pomocniczych (młodzież) i ideowych (świeżo powstała organizacja hitlerowskich sądowników). Organizacje te kierowane są i pozostają pod komendą czynników zewnętrznych, niemiecko-pruskich, i Gdańsk, tak drażliwy na punkcie swej „suwerenności", godzi się z ławością z faktem, iż na terenie Wolnego Miasta gospodarują, jak u siebie w domu, czynniki obce, zewnętrzne.

Osoby, powołane do czuwania nad rozwojem stosunków w Gdańsku, nie spełniają swego zadania. Senat W. Miasta, w odpowiedzi na pismo Wysokiego Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej zwracającego uwagę na niebezpieczeństwo rozwoju na terenie Gdańska organizacyj, które nawet w Rzeszy Niemieckiej uznane zostały, jako zagrażające spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu, ma bezczelność doradzać przedstawicielowi Rzplitej... wszczęcie polemiki z prowincjonalną prasą polską. Zaś hr. Gravina uspokaja opinję sfer zagranicznych zapewnieniem, że... archiwa hitlerowskie nie zostały jeszcze przewiezione z Monachjum do Gdańska.

Te usiłowania zwrócenia „konwersacji" o organizacjach hitlerowskich w Gdańsku na inny temat nikogo w błąd wprowadzić nie mogą. Jasne jest, że oddziały hitlerowskie w poważnej już dziś sile kilku tysięcy, gromadzą się w Gdańsku przeciwko Polsce, że niedwuznaczne przeznaczenie mają karabiny i amunicje, w które oddziały te są zaopatrzone. **Polska nie może cierpieć, by na Jej własnym obszarze gospodarczym panoszył się szaniec przeciwko niej wymierzony, by gromadziły się materjały wybuchowe w mieście portowem, które ma być wolnym dostępem Polski do morza, którego interesy reprezentuje Polska na terenie międzynarodowym.**

W samym Gdańsku słabe są dotychczas oznaki trzeźwej oceny sytuacji, która na dalszą metę może okazać się dla wolnego miasta bardzo niekorzystną. Sytuację tę widzi organ centrowy „Danziger Landeszeitung", który w N-rze z dn. 23-go kwietnia b. r. zamieścił artykuł p. t. „Szkodliwość wystąpień nacjonalistów dla gospodarki gdańskiej". Ogan centrowców, którzy, jak wiadomo, wchodzą do koalicji, podtrzymującej obecny Senat w Gdańsku wskazuje na naprężenie polityczne, jakie w czasach ostatnich nastąpiło pomiędzy Polską i Gdańskiem. Naprężenie to odbija się szkodliwie na interesach gospodarczych Gdańska. Organ centrowców tamtejszych chwali Senat za energiczną „obronę" interesów gospodarczych Gdańska wobec Polski, niemniej jednak wskazuje na zjawiska szkodliwe, wynikające z nagromadzenia w Wolnem **Mieście żywiołów nacjonalistycznych niemieckich.**

„Jeśli w gdańskich gazetach nacjonalistycznych — pisze autor artykułu — ciągle czytamy, zaś na zebraniach nacjonalistów słyszymy ciągle nawoływania: „Gdańszczanie! Nie kupujcie u żydów i Polaków (Pollacken)" — to jest dla wrogów Gdańska w Polsce sygnał bardzo pożądany. Jeśli na ulicy słyszy się ciągle ze strony nacjonalistów: „Żydzi i Polacy — precz" — szkodzi to w najwyższym stopniu interesom gospodarczym Gdańska. Jeśli narodowo-socjalistyczne koszule brunatne prowokująco występują na ulicach Gdańska i spotykanych przechodniów, w których podejrzewają żydów lub Polaków, witają okrzykami: „Niech żyje Hitler!", lub „Precz z żydami!", nie **wywiera to bynajmniej korzystnego wpływu na miedzynarodowe stosunki gospodarcze Gdańska".** Autor zwraca dalej uwagę, że Gdańsk liczyć się musi z ruchem cudzoziemców, zwłaszcza w Zoppotach, które są przedmieściem Gdańska. **Prowokacyjne parady hitlerowców wystraszą cudzoziemców, co grozi kompletnem bankructwem Zoppotom.**

Autor artykułu powołuje się na swoje własne wrażenia, odniesione przy spotkaniu maszerujących czwórkami lub szóstkami oddziałów hitlerowskich. Nie wypowiada wprawdzie wyraźnie myśli, że oddziały te powinien Senat W. M. rozwiązać, niemniej jednak wskazuje, że wszystkie bez wyjątku sfery gospodarcze Gdańska, zarówno robotnicy, jak pracodawcy, przemysłowcy, kupcy i pracownicy prywatni, którzy skarżą się na obecne niepomyślne stosunki gospodarcze, odczuwają wystąpienia organizacyj nacjonalistycznych jako czynnika pogarszającego ich położenie gospodarcze i dlatego energicznie domagają się, by te żywioły, szkodliwe dla życia gospodarczego, były usunięte.

Głos organów centrowców gdańskich należy zestawić z cynicznem oświadczeniem nacjonalistycznego „Vorposten", który dn. 15-go kwietnia oznajmił: „Upadek lub dalsze istnienie Senatu gdańskiego zależne jest od kiwnięcia małym palcem przez organizację hitlerowską".

Skargi organu centrowców gdańskich na szkodliwy wpływ rozpanoszonych organizacyj hitlerowskich na życie gospodarcze w. m. Gdańska, pozostaną tylko skargami.

Gdańsk nadal uprawiać będzie samobójczą politykę gospodarczą, będzie szkodzić najżywotniejszym interesom własnym, byle — na złość Polsce. **Asper.**

Wiadomości dla emigrujących.

Do Stanów Zjednoczonych. Konsulat amerykański, przy udzielaniu wiz emigrantom, bada stan majątkowy osoby wzywającej, zamieszkałej w Stanach Zjednoczonych. Od wysokości złożonej gwarancji pouczającej, że przybysz do Ameryki będzie miał zapewnione całkowite utrzymanie i nie będzie ciężarem dla państwa, zależne jest uzyskanie wizy amerykańskiej. W związku z tem Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że emigranci, zamierzający wyjechać do krewnych do Stanów Zjednoczonych, winni niezwłocznie porozumieć się z krewnymi w celu wyrobienia i przesłania do konsulatu amerykańskiego listów gwarancyjnych tj. zaświadczeń z banków amerykańskich, stwierdzających wysokość złożonych oszczędności oraz zaświadczeń od pracodawcy, podających wysokość zarobków. Żony, dzieci i rodzice obywateli amerykańskich oraz mężowie obywatelek amerykańskich, muszą również okazać w konsulacie amerykańskim listy gwarancyjne od swych najbliższych członków rodziny, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Listy gwarancyjne mogą być wysyłane bezpośrednio z Ameryki do konsulatu amerykańskiego lub też pod adresem emigranta. Emigranci, zamierzający wyjechać do Stanów Zjednoczonych, winni przed rozpoczęciem starań o wyjazd, zwrócić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego, Warszawa (Marszałkowska 124) lub placówek prowincjonalnych, gdzie zostaną bezpłatnie poinformowani o warunkach wyjazdu i wymaganych formalnościach.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjednoczonych Tow. Linja Gdynia — Ameryka na okręt „Pułaski" odchodzą z Warszawy dnia 23 bm. z Gdyni dnia 28 czerwca rb. W związku z tem wszyscy posiadacze wiz amerykańskich, zamierzający wyjechać tym transportem do Stanów Zjedn. Am. Półn. winni niezwłocznie zgłosić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska 124) lub Oddziałów i Agentur na prowincji w celu załatwienia ostatecznych formalności wyjazdowych. Ze względu na to, że następny okręt „Kościuszko" z transportem emigrantów odpłynie z Gdyni dnia 11 maja, emigranci, którym w tym czasie upływa termin ważności wizy amerykańskiej, winni we własnym interesie wyjechać najbliższym transportem, aby uniknąć przeterminowania się wiz. Placówki Syndykatu Emigracyjnego wydają emigrantom udającym się z transportem do Warszawy, zaświadczenia na zniżkowe bilety kolejowe do Gdańska i Gdyni oraz na ulgowy przewóz bagażu.

Do Meksyku i Kuby. Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że osoby, udające się do Meksyku lub Kuby muszą posiadać oprócz affidavitu i karty okrętowej — gotówkę na pokaz albo dowód ze złożonej gwarancji w Meksyku lub Kubie przez wzywających. Przypominamy, że od osób, wyjeżdżających do Kuby, wymagana jest suma pokazowa w wysokości dol. 200 od osoby, a od emigrantów do Meksyku — dol. 100 (a nie dol. 200, jak było podane). Bliższych informacyj o wymaganych formalnościach wyjazdowych do Kuby i Meksyku udziela zupełnie bezpłatnie Centrala Syndykatu Emigracyjnego (Marszałkowska 124) lub Oddziały i Agentury na prowincji.

Do Brazylji. Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że zapowiedziany transport osadników na kolonję „Orzeł Biały" w Espirito Santo w miesiącu kwietniu, został przesunięty na miesiąc maj. Kandydaci na wyjazd na wymienioną kolonję winni zwrócić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska Nr. 124) lub Oddziałów i Agentur na prowincji albo do Towarzystwa Kolonizacyjnego (Warszawa, Świętokrzyska 17), gdzie otrzymają dokładne wskazówki o możliwościach wyjazdu.

15-letni chłopak obrabował 8-letniego.

Napaść na ul. Hajduckiej w Król. Hucie

Król. Huta, 27 kwietnia.

Onegdaj wieczorem 8-letni Franciszek Stefański z Nowych Hajduk, wysłany został przez swą matkę do krewnych w Król. Hucie po mięso i chleb. Chłopczyk, wracając ul. Hajducką w Król. Hucie, napadnięty został przez nieznanego mu chłopca w wieku około 15 lat, który wyrwał mu z rąk torbę z prowijantami i uciekł.

Śmierć dziewczynki pod kołami samochodu.

Wypadek w śródmieściu Katowic.

Na ul. Sobieskiego w Katowicach samochód półciężarowy **najechał na 4-letnią Kluzikównę Małgorzatę z Siemianowic, która poniosła śmierć na miejscu.** Zwłoki odstawiono do szpitala hutniczego w Siemianowicach.

MARJA ŻUROWSKA

Tajemnica czarnej ręki.

60) (Ciąg dalszy.)

Czy długo trwały te tragiczne chwile? — nie zdołałbym powiedzieć, wydały mi się długie jak wieki i krótkie zarazem. Pod wpływem niebywałej emocji zatracałem poczucie czasu; wydawało mi się, że opuszczają mnie wszelkie władze, że przestaję czuć i myśleć. Cały zamieniłem się w słuch, wiedząc tylko że gdy zniknie słaba oznaka życia, jaka się jeszcze objawia, stanie się coś tak strasznego, tak nieodwołalnego, że zdrętwiałem z trwogi.

I oto nagle w sąsiedniej komnacie zapanowała głucha cisza, groźniejsza jeszcze od chrapliwego konania.

Przestaliśmy się modlić, nikt nie śmiał podnieść wzroku, serca zamarły w piersiach. Wreszcie Mira powstała z kięczek, chwiejnym krokiem przeszła przez pokój i zbliżyła się do łóżka, przy którym siedział doktór, trzymając rękę na pulsie chorego.

Ze wzroku dziewczyny wyczytał straszne pytanie i potrząsnął głową przecząco.

— Po chwili kazał podać wina i podniosłszy głowę chłopaka na poduszkach, wlał mu płyn do ust.

Znowu nastała cisza, trwaliśmy w niemem przerażeniu, oczekując co nastąpi. I oto stało się coś nadzwyczajnego. Chory otworzył oczy, odetchnął głęboko, rozejrzał się dokoła przytomnie jak ktoś budzący się ze snu, zawołał Mirę i normalnym głosem oświadczył, że czuje się lepiej i spytał, czy długo spał.

Twarz doktora rozpromieniła się.

— Kryzys się skończył — rzekł. — Puls się polepszył, o ile mogę sądzić, niebezpieczeństwo minęło.

Wybuch radości, jaki nastąpił, nie da się opisać.

Baron runął na kolana i głośno jął wznosić dziękczynne modły. Mira płakała ze szczęścia.

Chory zasnął spokojnie. Przesiedzieliśmy przy nim do rana, zbyt wzruszeni wstrząsającemi wrażeniami, aby myśleć o spoczynku.

19.

O świcie powróciłem do mego pokoju, oszołomiony wypadkami ostatniej doby. Przeżyte chwile, nagły kontrast smutku i radości, przygniatający ciężar niepokoju, który cudem został usunięty, wszystkie doznane uczucia wirowały mi bezładnie w głowie jakby rzeczywistość stała się złotym promiennym snem. Ulga, jaka nastąpiła po straszliwem nerwowem napięciu wydawała się nierealną. Zwierzenia Władzia, wiadomość, że miłość moja dla Miry jest wzajemną, a zarazem pewność, że jedynie jakieś tajemnicze niebezpieczństwo stoi na przeszkodzie naszego szczęścia, tworzyły zamęt w mych myślach i sercu.

Z tego chaosu wyłaniały się jednak dwa konkretne zdania, które sobie bezustannie powtarzałem:

— Władzio żyć będzie. Mira mnie kocha. — Wchłaniałem treść tych słów, jakbym ich znaczenia nie mógł objąć odrazu. Zawierały one dla mnie taki ogrom szczęścia, że jak dwie promieniste gwiazdy świeciły w ciemnościach. Wszystko malało wobec nich. — Czyż nie potrafię wyświetlić wszystkich tajemnic, zwalczyć wszystkich przeszkód, usunąć każdą trudność dla miłości Miry, gdy wiem, że zdobyłem wzajemność? Mira mnie kocha! W porównaniu z tym jednym niepojętym, nadzwyczajnym faktem, wszystko jest drobiazgiem. Mira mnie kocha! Mnie, biednego belfra, wyzutego ze wszystkiego, zrujnowanego kresowca, wygnańca, tułacza, rozbitka. Woli mnie od tego pysznego margrabiego, wpatrującego się w nią jak w tęczę. Czyż być może? Czy niema omyłki? Czy w istocie jej ręka to skreśliła? Czy nie oszalałem?

Postać ukochanej zdawała się stać przed memi olśnionemi oczyma, piękna, jak biała lilja, do której ją często porównywałem, taka czysta i wzniosła, że przed widziadłem upadłem na kolana a usta moje szukały rąbka jej sukni.

Oprzytomniałem dopiero, gdy pierwsze promienie dziennego światła zalały pokój. Otworzyłem okno naoścież, wchłaniając powietrze pogodnego poranka. Wichura, ustała, niebo się wypogodziło. Z purpurowych zórz, jak z ognistej kolebki wyłaniała się tarcza świetlana i wzbijała się coraz wyżej w nieprzebranych lazurach, błogosławiąc światu. Przepojone spokojem drzewa zdawały się wypoczywać po nocnych zapasach jak rycerze po zwycięskiej bitwie. Z zieleni, usianej brylantami kroplistej rosy wiał zapach upajający zmieszany ze słonym aromatem morza. Łagodnem ciepłem tchnieniem przyroda oddawała hołd Stwórcy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Czwartek 28 kwietnia

Dziś: Pawła od Krzyża W., Witalisa M.
Jutro: Piotra M., Roberta Op.
Wschód słońca: 4,13.
Zachód słońca: 18,53.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Ciocio" w Mikołowie.

W czwartek 28 bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Mikołowa z operetką „Ciocio".

Najbliższe przedstawienie popularne

odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 20 po cenach najniższych od 50 groszy do 3.— zł. Odegraną będzie operetka „Krysia Leśniczanka".

W sobotę 30 bm. o godz. 20 cieszące się niebywałem powodzeniem operetka „Targ na dziewczęta".

Opera „Halka" na scenie Teatru Polskiego.

We wtorek, 3 maja o godz. 20 z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja odegraną będzie narodowa opera St. Moniuszki „Halka".

„Księżniczka Czardasza" jako najbliższa premjera.

Zespół muzyczny Teatru Polskiego pod kierunkiem reż. Domosławskiego rozpoczął próby z głośnej operetki **„Księżniczka Czardasza".**

Rewja Mody.

W czwartek 5 maja w Teatrze Polskim w Katowicach odbędzie się wielka Rewja mód pod kierunkiem M. Domosławskiego i W. Rylskiego z udziałem M. Korabianki, B. Halimirskiej, artystki teatrów warszawskich. Dembowskiego, i innych. Najnowsze modele wiosenne zostaną sprowadzone z Warszawy przez firmę „Textyl".

Władysław Ladis - Klepura

wystąpi na scenie Teatru Polskiego w operze „Rigoletto" i „Faust". Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 29 bm. „Krysia Leśniczanka" przedstawienie popularne o godz. 20.

Sobota, dnia 30 bm. „Targ na dziewczęta" o godz. 20.

Niedziela, dnia 1 maja „Wesoła wdówka" o godz. 16.

Niedziela, dnia 1 maja „Targ na dziewczęta" o godz. 20

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 28. bm.: „Ciocio" Mikołów o godz. 19.30.

Sobota, dnia 30 bm. „Interes z Ameryką" w Lipinach o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 3 maja „Damy i huzary" w Jaworznie o godz. 19.30.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

Kino Capitol (duża sala): „Jedynaczka króla nafty".
(Nowa sala): „Ludzie na posterunku".
Kino Casino: „Klejnoty miłości".
Kino Colosseum „Wojna światowa rok 1914-1918".
Kino Palace: „Strajk żon".
Kino Rialto: „Ronny".
Kino Union: „Królowa jego serca".
Kino Union Mysłowice: „Zew ziemi".

Powrót P. Wojewody.

Wczoraj rano powrócił z Warszawy P. Wojewoda dr. Grażyński i objął urzędowanie. (—)

Przedstawiciele Unji Polsk. Przemysłu Górn.-Hutniczego u P. Wojewody.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych P. Wojewoda dr. Grażyński przyjął pp. dyr. Ciszewskiego, Morawskiego i Przedpeiskiego, którzy przedstawili się P. Wojewodzie jako członkowie prowizorycznego zarządu utworzonej Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego. (—)

Dalszy spadek bezrobocia o 4787 osób.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 23 bm. na terenie całej Polski wynosiła 338.814 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi zmniejszenie się liczby bezrobotnych o 4.787 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosi 22.178 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie zmniejszyło się o 177 osób. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wykazuje wzrost o 96 osób w ciągu tygodnia i wynosi 40.959 osób. (—)

(—) Poświęcenie nowego gmachu szkolnego w Katowicach.

W sobotę, 30 bm. o godz. 10 przedpołudniem nastąpi poświęcenie nowego gmachu szkolnego w Zawodziu przy ul. Bogucickiej nr. 4. Przedtem o godz. 9 nabożeństwo w kościele parafjalnym.

Rezerwistom pod uwagę.

Tegoroczne ćwiczenia szeregowych rezerwy.

Na podstawie rozkazu ministra spraw wojskowych z dnia 12 bm. będą powołani w roku bieżącym na zwyczajne ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy:

Rocznika 1908: — na sześciotygodniowe ćwiczenia a) wszyscy podoficerowie łączności, b) ci starsi szeregowcy i szeregowcy łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania;

rocznika 1906: — na sześciotygodniowe ćwiczenia a) wszyscy podoficerowie piechoty, artylerji lekkiej, ciężkiej, najcięższej, konnej, przeciwlotniczej, pomiarowej, lotnictwa, balonów, saperów, łączności, samochodów pancernych, pociągów pancernych, marynarki wojennej. b) ci podoficerowie kawalerji, którzy otrzymają imienne karty powołania, c) wszyscy starsi szeregowcy i szeregowcy żandarmerji, d) ci starsi szeregowcy i szeregowcy artylerji przeciwlotniczej, artylerji pomiarowej, lotniczej, lotnictwa, balonów i łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania;

na czterotygodniowe ćwiczenia: a) wszyscy podoficerowie służby zdrowia i taborów, b) ci starsi szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji, artylerji lekkiej, ciężkiej, najcięższej, konnej, saperów, samochodów, czołgów, samochodów pancernych, pociągów pancernych, służby uzbrojenia, służby intendentury i marynarki wojennej, **którzy otrzymają imienne karty powołania;**

rocznika 1904: — na sześciotygodniowe ćwiczenia: a) wszyscy podoficerowie łączności, 5) ci starsi szeregowcy i szeregowcy łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania;

na czterotygodniowe ćwiczenia: a) wszyscy podoficerowie piechoty, artylerji lekkiej ciężkiej, najcięższej, konnej, przeciwlotniczej, pomiarowej, saperów, samochodów, żandarmerji, czołgów, samochodów pancernych, pociągów pancernych, służby zdrowia i taborów, b) ci podoficerowie kawalerji, służby uzbrojenia, służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania. c) starsi szeregowcy i szeregowcy służby uzbrojenia i służby intedentury, którzy otrzymają imienne karty powołania;

Powołani również będą na ćwiczenia wojskowe c podoficerowie, starsi szeregowcy, i szeregowcy z innych roczników, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe. Ponadto podlegają powołaniu wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy, którzy nie odbyli ćwiczeń w 1931 r. z jakichkolwiek bądź piwodów. Dla tych szeregowych rezerwy został wyznaczony 27-miodniowy okres ćwiczeń wojskowych (z wyjątkiem szeregowych rezerwy artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej, którzy mają być powołani na okres sześciu tygodni.

Groźba nieszczęścia, wisząca nad Świętochłowicami i okolicą musi być usuniętą.

Kategoryczny protest Rady Gminnej Świętochłowic przeciw niegodziwemu planowi zamknięcia huty Falva.

Świętochłowice, 27 kwietnia.

W niedzielę, dn. 24 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Gminnej Świętochłowic, na którem uchwalono następującą rezolucję:

Rada gminna, wraz z przedstawicielami rady zakładowej i urzędniczej Huty „Falva" oraz rady załogowej i urzędniczej kopalni „Niemcy" zakładają ponownie kategoryczny protest przeciwko usiłowanemu unieruchomieniu huty Falva. Wypadki ostatnich dni wyraźnie ujawniły cel planowej akcji kapitału niemieckiego. Stwierdzamy że nie brak pracy i nie nierentowność huty są powodem do zamknięcia jej podwoi dla chętnych do twórczej pracy mas tutejszego robotnika i urzędnika. Odwołujemy się jeszcze raz do władz rządowych i do wszystkich czynników, którym zależy na dobru państwa i społeczeństwa, by użyli wszystkich wpływów dla odwrócenia wiszącego nad tutejszą okolicą nieszczęścia.

Wyrażamy nadzieję, że apel nasz nie zawiedzie. Jednocześnie zapewniamy, że fakt zamknięcia huty znajdzie całe społeczeństwo Świętochłowic w jednym obozie, zdecydowanym bronić swego bytu do ostateczności każdym dozwolonym środkiem. Z tego miejsca zwracamy uwagę komu o tem wiedzieć należy, że wielkie niebezpieczeństwo nastroju, jaki nurtuje wśród zagrożonych pozbyciem egzystencji mas. Tylko rychła stanowcza decyzja zdolną będzie uspokoić umysły i unicestwić szaleńcze pomysły jednostek. Jako prawna reprezentacja gminy odrzucamy na wypadek zamknięcia huty odpowiedzialność za możliwe następstwa.

* * *

Jak się dowiadujemy, wczoraj na murach Świętochłowic pojawiła się odezwa p. t. „Polacy", demaskująca praktyki niemieckich dyrektorów przemysłu i charakteryzująca klęskę, jaką mogłaby spotkać pracujące społeczeństwo na skutek zamknięcia huty „Falva".

Protestacyjny strajk na kop. „Blücher" w rewirze rybnickim.

Katowice, 28 kwietnia.

Wczoraj, t. j. w środę 27 kwietnia br. na kopalni „Blücher", w rewirze rybnickim wybuchł 24-godzinny strajk protestacyjny. Podłożem strajku jest wypowiedzenie przez dyrekcję kopalni pracy całej załodze z równoczesnem oświadczeniem dyrekcji, że załoga — po terminie wypowiedzenia — może przystąpić do pracy na nowych warunkach, sprzecznych z dotychczasowemi postanowieniami taryfy zarobkowej i ramowej. Mianowicie rębacze mieliby pobierać zarobki cembrowaczy, fachowcy klasy A mieliby pobierać zarobki fachowców klasy B itd. To zawiadomienie dyrekcji kopalni pchnęło załogę do strajku protestacyjnego. W piątek bieżącego tygodnia sprawa zatargu wynikłego z postępowania dyrekcji kopalni ma być rozpatrzona przez Komisarza demobilizacyjnego.

(—) Zmiana podstawy dla wymiaru składek i zasiłków w kasach chorych.

Jak się dowiadujemy, Rada Ministrów rozważać ma w najbliższym czasie projekt rozporządzenia w sprawie zmiany systemu obliczania składek i zasiłków Kas Chorych w stosunku do poborów pracownika. Dla pewnych kategoryj pracowników zniesione zostaną grupy płac i zarówno składki, jak i zasiłki obliczane będą dokładnie od rzeczywistych zarobków.

(—) Termin wydawania fantów upływa z dniem 30 kwietnia.

Pomimo zamieszczonych w ostatnim czasie komunikatów wzywających do odbierania wylosowanych fantów Loterji Fantowej, oraz zapowiedzianego ostatecznego terminu, wygrywający nie zgłaszają się po odbiór. Wobec konieczności opróżnienia dotychczasowego lokalu przy ul. Wojewódzkiej 23 do dnia 30 kwietnia Wydział Loteryjny komunikuje niniejszem, że **fanty nie odebrane do tego terminu przepadają na rzecz Komitetu.** W każdym razie termin odbioru nie zostanie przedłużony. Wydawanie fantów odbywać się będzie tylko do soboty b. tygodnia w godzinach od 9-ej rano do drugiej popołudniu.

(—) Odsiedzi za płaszcz.

Za kradzież płaszcza u kupca Breslauera Ernesta z Katowic, przytrzymano Jurczyka Ignacego z Kazimierza (pow. Będzin), któremu skradziony płaszcz odebrano i oddano napowrót poszkodowanemu. Jurczyka wraz z doniesieniem przekazano władzom sądowym w Katowicach.

Przy bólach nerwowych i głowy

należy niezwłocznie zastosować tabletki Togal, które skutecznie uśmierzają te bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonacie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkic aptekach. Nr. Rej. M. S. W. 1364.
Cena zł. 2.—

Fundusz inwestycyjny Polskich Kolei Państwowych.

Rozporządzenie o funduszu inwestycyjnym przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, które weszło w życie w ostatnich dniach, przewiduje użycie wpływów z tego funduszu **na szereg robót kolejowych.** Przewidziana jest więc m. in. budowa nowych linij kolejowych na podstawie ustawowych upoważnień, budowa rozszerzanie i ulepszanie objektów na kolejach istniejących, nabywanie nieruchomości, oraz powiększanie taboru i inwentarza, odbudowa zniszczonych w czasie wojny linij, budowli i urządzeń kolejowych itd. (—)

Oszusta, żerującego na nędzy bezrobotnych, ujęto i aresztowano.

W Katowicach przytrzymano Pieczkę Teofila, który od szeregu dni zaczepiał na ulicach m. Katowic bezrobotnych, i pod pozorem wystarania się o pracę na terenie wystawowym w Parku Kościuszki w Katowicach, wyłudzał różne kwoty pieniężne. — Poszkodowani przez oszusta pretensje winni zgłaszać na I. Komis. Polic. w Katowicach względnie w najbliższym urzędzie policyjnym.

Echa walki policji z komunistami pod Nową Wsią.

Akt oskarżenia przeciwko Ganskowi i towarzyszom, którzy przemycając bibnię komunistyczną z Niemiec do Polski, obstrzeliwali policję i straż graniczną, zostanie ukończony w najbliższych dniach. Akt oskarżenia opracowuje p. prok. dr. Nowotny. — Rozprawa przeciwko oskarżonym odbędzie się w Rybniku Oskarżeni będą odpowiadać za usiłowane morderstwo i kolportaż bibuły komunistycznej. (—)

(—) Dzisiejszy jubileusz kościelny w katedrze.

Katedra św. Piotra i Pawła w Katowicach obchodzi dzisiaj 27 bm. 30-letni jubileusz poświęcenia kościoła. Dnia 2 maja 1908 zaczęto budować wspomnianą świątynię Bożą. Konsekracji nowego kościoła dokonał ks. kard. Kopp. dnia 27 kwietnia 1902 r. Tymczasem kościół został lokalją samodzielną starej parafji Najśw. Marji Panny. Dopiero 15 lipca 1909 r. gmina św. Piotra i Pawła stała się parafją. Parafja liczy 27.000 dusz największa w Wielkich Katowicach) i sięga od Kłodnicy (2 min. od dworca Katowice—Ligota) aż na targowisko obok Rawy.

(—) Nowe przepisy porządkowe na dworcach kolejowych.

Minister Komunikacji, inż. Kühn podpisał rozporządzenie, zmieniające pewne przepisy o przestrzeganiu porządku na dworcach kolejowych. Według nowych przepisów, wstęp na perony stacyjne i do zamkniętych części stacyj kolejowych jest dozwolony jedynie osobom, posiadającym właściwe bilety na przejazd, lub bilety peronowe, jakoteż osobom zaopatrzonym w specjalne upoważnienia. Hale odjazdowe i przyjazdowe są dostępne tylko dla osób, które załatwiają sprawy, związane z przejazdem koleją lub nadawaniem przesyłek, oraz dla osób, które mają uzasadniony interes w oczekiwaniu przybycia lub odjazdu pociągu. — Przebywanie w restauracjach, zakładach fryzjerskich, umywalniach itp. w obrębie stacyj kolejowych dozwolone jest tylko w celu, do którego damy lokal służy. Wejście lub wyjście z peronów stacyjnych i innych pomieszczeń na stacjach dozwolone jest tylko przez przejścia do tego przeznaczone. Powyższe rozporządzenie weszło w życie z dniem 25-ym kwietnia br.

(—) Niedzielna zbiórka na bezrobotnych.

Miejski Komitet do spraw bezrobocia w Katowicach urządza w niedzielę, 1 maja br. dalszą zbiórkę uliczną na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym i prosi wszystkich obywateli o złożenie choćby skromnej ofiary na zasilenie funduszów Komitetu służących do akcji dożywiania dzieci bezrobotnych, wysyłce tych dzieci na kolonje letnie i inne zadania, zmierzające do ulżenia doli bezrobotnych.

(—) Odczyt o zwalczaniu raka ziemniaczanego.

W dniu 30 kwietnia o godz. 17 odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pocztowej nr. 2 odczyt o zwalczaniu raka ziemniaczanego. Uprasza się wszystkich zainteresowanych, rolników, drobnych użytkowców, ogrodników i ogrodników działkowych o liczne przybycie na pouczający odczyt. Wstęp bezpłatny.

(—) Imre Ungar w Sosnowcu.

Nadzwyczajną sensacją dla Zagłębia Dąbrowskiego będzie zapowiedziany przyjazd do Sosnowca genjalnego pianisty niewidomego Imre Ungara, którego sąd konkursowy postawił na czoło wszystkich grających wraz z K. Uniińskim. Ungar jest niewidomym. Cały nasz świat dzisiejszy, wraz z jego zmechanizowaniem życia, nie może być przez Ungara oglądany. Dlatego zapewne skromny ten i nieszczęśliwy człowiek inaczej czuje i myśli, niż jego koledzy pianiści. Inaczej widzi mu się muzyka Chopina, w inny sposób podchodzi do zagadnień interpretacji i zupełnie odmiennie snać rozumuje, gdy przyswaja sobie muzyczne koncepcje twórcze. Gdy gra Ungar, otrzymuje się wrażenie, że pomiędzy duszą artysty a muzyką nie ma nic trzeciego. Bezpośredniość przemiany uczuć i myśli Ungara na dźwięki jest tak silna, iż działanie jego gry na słuchacza nie da się porównać z niczem, co się spotyka na estradzie. Objawiają się w grze Ungara wszystkie najpiękniejsze strony duszy Chopina, wyciskając łzy z oczu i przez najgrubszą skórę trafiają do serca słuchacza. Ta bezpośrednia przemiana duszy artysty na dźwięki wytwarza jakiś fluid którego działanie jest rzeczywiście niezwykłe. Zapowiadający się recital fortepianowy Imre Ungara odbędzie się w największej sali Zagłębia kina „Palace". W sobotę, dnia 7 maja rb. o godz. 8 wiecz. Przyjazd tak świetnego pianisty do centrum Zagłębia Dąbrowskiego wywołał bardzo wielkie zainteresowanie.

(—) Pod uwagę inwalidów wojennych.

Urząd Wojewódzki Śląski — Wydział Skarbowy w Katowicach komunikuje: W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 7 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 238) o zaopatrzeniu inwalidzkiem winien Wydział Skarbowy Oddział emerytur i rent załatwić do 1 września 1932 r. przeliczenie zaopatrzeń według norm ustalonych powyższą ustawą. Aby pracę tę można było w terminie wykonać, byłoby wskazanem, aby inwalidzi, wdowy i rodzice informowali się o stanie swych spraw przez delegatów Związku Inwalidów Wojen. którzyby zbierali informacje dla większej liczby członków. Dla poszczególnych interesentów będzie się udzielać informacyj od dnia 1 maja do końca czerwca 1932 r. począwszy tylko w sprawach bardzo pilnych (np. zapomoga pogrzebowa i przyznanie renty inwalidom bezrobotnym (we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 10 do 12-ej.

(—) Ostrzeżenie.

Komisja świetlicowa Miejskiego Komitetu do spraw bezrobocia ostrzega tą drogą wszystkich przed niejakiem Pieczką Teofrydem lat 23, który podając się za „sekretarza" biura Komisji wyłudza od bezrobotnych „zaliczki na kaucje", oferując wzamian różnego rodzaju zajęcia. Wspomniany nie jest pracownikiem Komisji. O wszelkich dalszych jego manipulacjach należy zawiadomić natychmiast władze policyjne wzgl. i wspomnianą Komisję tel. 33—14.

(—) Pod uwagę właścicieli i zarządców domów.

W obecnej porze odpadają przy wielu domach z fasad części luźnej wyprawy, sztukaterji, gzymsów itd. oraz z dachów odłamki pokrycia. Odpadające części tworzą niebezpieczeństwo dla publiczności. Właścicielom i zarządcom domów zwraca Magistrat katowicki uwagę na konieczność zbadania przez rzeczoznawców ich domów i usunięcie względnie naprawienie stwierdzonych szkód. Nadmiena się, że właściciel względnie zarządca domu za wszelkie wypadki w konsekwencji ponosić musi odpowiedzialność prywatno-prawną ze strony poszkodowanego, jak również pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowo-karnej na podstawie § 230 k. k.

(—) Z rynku nabiałowego.

Dnia 25 bm. notowano w Katowicach nast. ceny hurt. masła, masło deserowe I. gat. zł. 3,40—360 za 1 kg, masło deserowe II. gat. 2,90—3,40, wiejskie 2,80—3,—, kuchenne 2,50—2,70, Tendencja utrzymana — Ceny mleka bez zmian.

(—) Śledztwo w sprawie oszusta Roberta Galińskiego.

W związku z przytrzymaniem budowniczego Galińskiego Roberta z Katowic, któremu w czasie dochodzeń udowodniono cały szereg oszustw dokonanych na terenie tut. Województwa, dalsi poszkodowani winni zgłaszać się z doniesieniami na I. komisarjacie polic. w Katowicach względnie w najbliższym Urzędzie policyjnym.

(—) Okradli sekretarza niemieckiego konsula.

Po rozbiciu kłódki włamali się nieznani sprawcy na strych domu przy ul. Stalmacha 16 w Katowicach i skradli sekretarzowi niem. konsulatu gen. w Katowicach Hankemu Pawłowi kilkanaście sztuk bielizny męskiej i damskiej, dwie powłoki do poduszek, obrus, prześcieradło i tuzin chusteczek do nosa. Skradziona bielizna jak również i pościel zaopatrzone były w monogram PH. i MH.

W walce z przemytem.

40 litrów przemyconego eteru i 6 litrów „Maggi". — Nieczynna fabryka składem przemytu. — Przemytnicy podpalili budkę strażniczą.

W stodole Kramerowej Monika w Bełsznicy (pow. Rybnik) znaleziono podczas rewizji **dwie blaszanki eteru, w ogólnej ilości 40 litrów.** Eter był przemycony z zagranicy. Podejrzany o przemyt jest **niejaki Jan Harażim.**

* * *

W Goduli zaaresztowano **Wiktora Kurpasa,** u którego znaleziono **6 kilo „Maggi",** pochodzące z przemytu.

* * *

Wczoraj Śl. Straż Graniczna przeprowadziła **rewizję w budynkach nieczynnej fabryki wędlin w Rudzie, gdzie wykryto większą ilość towarów przemyconych a m. in. 10 skrzyń daktyli.** Jak stwierdzono, przemyt ten przechowywał niejaki **Ryszard Zawierucha** z Rudy, który pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.

* * *

Na placówce Straży Granicznej w Rudzie **trzech przemytników zdemolowało, a następnie podpaliło budkę strażniczą.** Na widok nadchodzącego strażnika sprawcy zbiegli przez granicę do Niemiec. Następnego dnia po powrocie do Rudy, zostali oni przez funkcjonarjusza straży rozpoznani i aresztowani. Są nimi **Augustyn Keller, Antoni Kołodziej i Karol Adamiec,** znani przemytnicy pochodzący z Rudy.

* * *

Policjant, pełniący służbę na ulicy Powstańców w Lublińcu zauważył **dwu osobników niosących po jednym worku na plecach.** Osobnicy na widok funkcjonarjusza policyjnego poczęli uciekać, a następnie w pościgu porzucili worki zawierające **kilka pęcherzy, napełnione około 20 ltr. sp'rytusu skażonego.** Sprawcy pęcherze porozcinali, tak że spirytus rozlał się na ulicę, poczem nierozpoznani zbiegli.

„Ładny radca" „wielkiego" Cieszyna.

W związku z notatką pod wymienionym tytułem jaka ukazała się w „Polsce Zachodniej" dn. 3 kwietnia, p. Andrzej Branny, b. przełożony gminy w Bobrku, uważając, że treść notatki odnosi się do niego, nadsyła nam oświadczenie, kategorycznie zaprzeczające zarzutom, zawartym we wspomnianej notatce. W szczególności oświadcza p. Andrzej Branny, że nieprawda jest, jakoby b. wójta gminy Bobrek, niedawno przydzielonej do Cieszyna, przyłapano na szmuglu spirytusu czeskiego do Polski na święta wielkanocne. Wprost przeciwnie były wójt gminy p. Andrzej Branny dotychczas nie był karany ani sądownie ani dyscyplinarnie a piastując urząd wójta przez 35 lat w gminie Bobrek nie jest osobnikiem o ciemnej przeszłości, lecz zasługuje na zupełne poważanie i cieszy się pełnem zaufaniem.

Do powyższego oświadczenia, które lojalnie i nie kwestjonując go, zamieszczamy, nadsyła nam p. Andrzej Branny zaświadczenie Urzędu Celnego w Cieszynie, stwierdzające, że p. Andrzej Branny b. przełożony gminy Bobrek nie był dotychczas przez wspomniany Urząd karany za przemytnictwo.

*

W związku z powyższem wyjaśnieniem wzywamy naszego informatora z Cieszyna, autora sprostowanych zarzutów do oświadczenia się, czy zarzuty te dotyczyły istotnie p. Andrzeja Brannego, oraz do zajęcia stanowiska wobec kategorycznego oświadczenia p. Brannego, którego sprostowania redakcja „Polski Zachodniej" uważa zarazem jako usunięcie podejrzeń, mogących wyniknąć z poprzedniej notatki.

(—) Wzmacniajmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

Jest do nabycia w jednem z większych miast powiatowych woj. poznańskiego objekt przy pryncypalnej ulicy miasta, składający się z dwu pięter o 10 pokojach oraz sklepem rzeźnickim z kompletnem urządzeniem. Bliższych wiadomości udzieli Dyrekcja Okręgu Poznańskiego w Poznaniu, ulica Fredry nr. 7.

(—) Złamała nogę na równej ulicy.

Na ul. Batorego w Katowicach potknęła się i upadła Helena Czajor, zam. w Katowicach, przy ul. Wodnej nr. 13. Skutkiem upadku złamała prawą nogę powyżej kolana. Odstawiono ją do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostała pod opieką lekarską.

Z Katowickiego.

(K) Handlarz ziemniaków kradnie zegarek.

Rosenes Estera z Zawodzia doniosła że przybył do jej mieszkania handlarz kartofli Beldzik Eryk z Dębu i w czasie chwilowej nieuwagi skradł jej zegarek damski wartości 100 zł., poczem oddalił się z mieszkania.

Z Królewskiej Huty.

Z ulicy do aresztu.

W grudniu ub. roku niejakiemu Pankowi z Świętochłowic **skradł Michał Czudala około 4 tys. zł. Czudała przepadł z pieniędzmi bez śladu. Panek, bawiąc onegdaj w Król. Hucie wśród przechodniów zauważył defraudanta. Nie namyślając się wiele, uchwycił go za kark i zaprowadził do komisarjatu, gdzie przedstawił całą sprawę. Policja przekazała Czudalę do dyspozycji sędziego śledczego w Król. Hucie. (=)**

(=) Płachta komunistyczna na słupie.

Dnia 27 br. wywieszono na szosie między Król. Hutą a Katowicami (obok folwarku chorzowskiego) na słupie o wysokiem napięciu płachtę komunistyczną o napisach antypaństwowych. Zawiadomiono o tem policja płachtę usunęła.

Z Świętochłowickiego.

(Ś) Amator roweru.

Za kradzież roweru Clupce Henrykowi z W. Hajduk, przytrzymano Poliwodę Wilhelma z Świętochłowic, któremu skradziony rower odebrano, a sprawę przekazano władzom sądowym.

(Ś) Przed wyborami do Rady zakładowej na kop. Szarlej Biały.

Z końcem bieżącego miesiąca i na początku maja odbędą się na kop. Szarlej Biały wybory do Rady załogowej. Wybory obecne odbędą się w warunkach bardzo trudnych, to też robotnicy powinni oddać głosy na kandydatów, którzy mają za sobą uczciwą obronę klasy pracującej. Zachodziła początkowo możliwość utworzenia jednolitego frontu wszyskich organizacyj zawodowych, lecz ostatecznie, dzięki taktyce pewnych „Zjednoczeniowców", którzy się nie mogą ze zmianami powstałemi pogodzić, zgodność została rozbita. Zdrowo myślący robotnicy, którzy stoją na gruncie uzdrowienia wszelkich obecnych niedomagań, a w dużej części się do przyłączenia Śląska do Polski przyczynili i nadal pod tym sztandarem kroczą — wystawili własną listę i to listę Z. Z. Z. nr. 4. Mając przed oczyma olbrzymie zasługi tej młodej organizacji w obronie mas robotniczych, powinien każdy robotnik do walnego zwycięstwa tej listy się przyczynić a nastaną na kop. Szarlej Biały stosunki zreorganizowane, bo kardynalnem warunkiem kandydatów Gen. Fed. Pracy będzie: „obrona robotnika tutejszego przed redukcjami i obniżaniem naszych już tak marnych zarobków, co zresztą w ostatnim czasie udowodniono w ten sposób, że dzięki czujności i interwencji tej organizacji, obroniono na naszej kopalni 570 robotników przed utratą pracy i chleba. Robotnicy z pod znaków Rob. przem. górniczego ZZZ.

(Ś) Z obrad kupiectwa polskiego.

W tych dniach odbyło się w Świętochłowicach zebranie Stowarzyszenia samodzielnych kupców. Rozpatrywano sprawy targowe. Wyszło bowiem za staraniem wyżej wymienionego Stow. rozporządzenie zabraniające obcym handlarzom sprzedawania na targu, co nie jest atoli ściśle przestrzegane przez miejscowe władze wykonawcze. — Uchwalono zatem zwrócić się ponownie do miejscowych władz z prośbą energicznego zrealizowania wyszłego regulaminu targowego. Następnie wygłosił krótki referat o podatkach p. Wiktor Drozd. Wkońcu zaapelował do członków, by gremjalnie wzięli udział w obchodzie 3wieta Narodowego w dniu 3 maja oraz zachęcał do dalszej współpracy towarzyskiej.

(Ś) Kradzież szyn kolejowych.

Nieznani sprawcy skradli 20 metrów szyn kolejowych, kolejki wąskotorowej należącej do cegielni Zakładu Hr. Ballestrema w Karol Emanuel.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

(Ś) Z życia rzemieślników.

W niedzielę, 24 bm. odbyło się w Chrocaczowie zebranie Wolnego cechu rzeźników, które zagaił i przewodniczył mu st. cechm. Emil Wojtek, który złożył obszerne sprawozdanie z pobytu na zjeździe w Warszawie jako delegat Śląska. W dalszym punkcie uchwalono jednogłośnie wziąć udział w uroczystości 3-go maja w każdej miejscowości, zaś na wniosek st. cechm. Wojtka sztandar ma zostać zaprezentowany w Świętochłowicach, jako siedzibie cechu. Również uchwalono urządzić schronisko dla czeladników.

Z Rybnickiego.

(R) Towarzystwo przyjaciół „Strzelca" w Jastrzębiu.

Powstało w Jastrzębiu Zdrój pow. Rybnik Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego, które ma się opiekować oddziałami Związku Strzeleckiego działającymi na terenie tutejszym. Prezesem towarzystwa wybrany został emer. major wojsk polskich Fryderyk Faruzel z Jastrzębia Zdrój, zaś wiceprezesem naczelnik urzędu pocztowego Piotr Pandar z Jastrzębia Zdrój.

(R) Z przed składu.

Z przed składu Reifeisena w Wodzisławiu skradziono Tomali Maksymiljanowi z Odry rower męski marki „Opel", wartości 158 zł.

(R) Pożar na strychu.

Na strychu domu mieszkalnego Grabca Jana w Jedłowniku wybuchł pożar i zniszczył dach domu, urządzenie mieszkaniowe i różne rzeczy złożone na strychu, czem wyrządził szkodę na około 3000 zł.

(R) Zabłąkana kula ugodziła go w rękę.

Przebywający na cmentarzu położonym obok kościoła parafjalnego w Debieńsku Wielkim 52-letni Kój Franc. z Dębieńska Starego, robotnik leśny okaleczony został w prawą rękę ponad dłonią, nabojem z karabinu. Policja udzieliła mu pierwszej pomocy, a następnie przekazała go do miejscowego lekarza. Zaznaczyć należy, iż w dniu tym w parafji w Debieńsku Wielkiem odbywał się odpust. Według wyników dotychczasowych dochodzeń strzał mógł być oddany od strony lasu w Bełku, ze znacznej odległości.

(R) Spadł pod koła furmanki.

Na ul. Plebiscytowej w Pszowie 17 letni robotnik rolny Jasita Antoni z Pszowa jadący furmanka naładowaną nawozem spadł i dostał się pod koła, skutkiem czego doznał poważnych okaleczeń ciała. Okaleczonemu udzielił pierwszej pomocy miejscowy lekarz poczem przekazano go do szpitala Sp. Brackiej w Rydułtowach.

Z Tarnogórskiego.

(T) Walne zebranie Z. O. K. Z. w Tarnówskich Górach.

Koło miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Tarn. Górach przypomina swym członkom o walnem zebraniu mającym się odbyć w sobotę 30 kwietnia rb. o godz. 19 w dużej sali Domu Ludowego w Tarn. Górach. Porządek dzienny podany będzie na zebraniu.

Z Bielska.

Samobójstwo 68-letniej staruszki.

W nocy z 26 na 27 bm. popełniła samobójstwo 68 letnia wdowa Marja Nowotna przez powieszenie się na ramie okna kuchennego. Powodem targnięcia się na własne życie była długotrwała choroba. (B)

Z Cieszyńskiego.

(C) Ujęcie wandali.

W czasie od 10—23 bm. skradziono z ogrodów kilku mieszkańców w Skoczowie większą ilość drzewek owocowych, wartości kilkaset złotych. W toku dochodzeń przytrzymano jako sprawców kradzieży: 20 letniego Knypsa Rudolfa, 22 letniego Szwedę Józefa, obaj ze Skoczowa oraz Stasia Antoniego z Brennej. Odpowiedzą oni przed sądem za wandalizm.

(C) Weszli przez strych.

Dwu nieznanych sprawców w wieku około 20 lat weszło przez stodołę i strych do mieszkania Petry Jana w Bobrku i skradli 3 ubrania, 2 płaszcze, kurtkę skórzaną, 2 pary trzewików i aparat fotograficzny, łącznej wartości około 800 zł.

Z Śląska Opolskiego.

(*) Strejk robotników miejskich w Bytomiu.

Przydzieleni do robót miejskich 350 bezrobotnych w Bytomiu rozpoczęło strajk. W odpowiedzi na to magistrat bytomski wstrzymał wypłatę zasiłków tym bezrobotnym.

(*) Zgórą 120 tysięcy bezrobotnych na Śląsku Opolskim.

Jak donoszą pisma opolskie liczba bezrobotnych na Śląsku Opolskim wynosiła w połowie kwietnia 121096. W obwodach rolniczych bezrobocie zmniejszyło się nieco, natomiast w okręgu przemysłowym znacznie wzrosło.

Położenie gospodarcze Polski w marcu.

W oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Rozpoczynający się w marcu sezon wiosenny przynosi zwykle ożywienie w niektórych działach produkcji i handlu, a zwłaszcza w przemyśle włókienniczym i odzieżowym oraz we wszystkich gałęziach związanych z rolnictwem i budownictwem. W roku bieżącym ożywienie to zaznaczyło się dotychczas w nieznacznym stopniu i tylko okres przedświąteczny był nacechowany nieco większem nasileniem obrotów handlowych w niektórych branżach. W tych warunkach zapotrzebowanie kredytu na cele obrotowe było niewielkie, zwłaszcza, że warunki sprzedaży w handlu zostały zaostrzone i sprzedaż na kredyt uległa dalszemu ograniczeniu. Stan kredytów dyskontowych w bankach zmniejsza się wskutek tego nadal, a pozabankowy rynek dyskontowy pozostał bezczynny.

Sezonowy wzrost popytu na kredyt objawił się silniej tylko w rolnictwie w związku z rozpoczęciem wiosennych prac na roli, lecz pokrycie tego zapotrzebowania napotyka na znaczne trudności wskutek słabej wypłacalności rolników. Wyjątkowo ciężkie położenie finansowe rolnictwa skłoniło tak rząd, jak i instytucje finansowe do zorganizowania pomocy dla gospodarstw zagrożonych. Pomoc ta wyraża się w formie odraczania płatności niektórych podatków zaległych, prolongowania kredytów i redukcji oprocentowania kredytów udzielonych rolnikom.

Ruch wkładów w bankach i kasach oszczędności kształtował się w marcu pomyślnie. Przyrost kapitałów w połączeniu ze spadkiem kredytów przyczynił się do dalszego wzmocnienia płynności polskich instytucyj kredyowych i wywarł również dodatni skutek na rynek papierów wartościowych, przynosząc poprawę kursów papierów procentowych. Wypłacalność kredytobiorców była naogół nadal niepomyślna, dzięki jednak starannej selekcji materjału dyskontowego poprawiła się płynność portfelów wekslowych w bankach, a odsetek weksli protestowanych w stosunku do płatnych zmniejszył się.

Od początku roku bieżącego wydatki miesięczne skarbu państwa wykazują przewyżkę nad dochodami. Wpływa na to zarówno spadek dochodów, jak też zwiększenie wydatków, związane z ostatnim kwartałem roku budżetowego, a zwłaszcza zbieg terminów płatności różnych długów. Skarb państwa pokrywa niedobór z rezerw nagromadzonych w okresach nadwyżek budżetowych.

W położeniu rolnictwa nastąpiła poprawa o tyle, że zwyżkowy ruch cen zboża utrzymał się w ciągu marca głównie wskutek wyczerpywania się zapasów i niepomyślnych wiadomości o stanie ozimin. Niekorzystnie natomiast przedstawiały się w dalszym ciągu ceny inwentarza żywego i produktów nabiałowych, przedewszystkiem w następstwie zwiększania się trudności eksportowych.

Wytwórczość górniczo - hutnicza wzrosła. Zbyt węgla w kraju i zagranicą był większy, niż w lutym, wskutek czego kopalnie mogły zwiększyć wydobycie. Produkcja ropy naftowej utrzymała się bez większych zmian. Wytwórczość rafineryj ze względu na spadek eksportu i malejący zbyt w kraju nieznacznie się obniżyła. Huty żelazne zwiększyły produkcję. Stan zamówień hutnictwa żelaznego nie doznał jednak poważniejszej poprawy. Silną zwyżkę wykazał natomiast eksport rynku.

Sezonowe ożywienie w przemyśle włókienniczym zaznaczyło się dotychczas silniej tylko w okręgu łódzkim, przyczyniając się do zwiększenia stanu zatrudnienia fabryk. W bielskim ośrodku przemysłowym dobrze zatrudnione były przędzalnie, obroty materjałami były natomiast niezadawalające. W dziale przemysłu metalowo - maszynowego nieznaczny wzrost produkcji nastąpił w nielicznych branżach sezonowych, naogół jednak stan zatrudnienia tego przemysłu utrzymał się zaledwie na poprzednim niskim poziomie. Eksport drzewa doznał dalszego utrudnienia, wskutek czego tartaki przystąpiły w ograniczonych tylko rozmiarach do przeróbki drzewa z tegorocznego wyrębu. Mało pomyślnie kształtowało się również położenie w przemyśle spożywczym wskutek malejącej konsumcji. Zwiększył się nieco zbyt nawozów sztucznych, w innych natomiast gałęziach przemysłu chemicznego nie nastąpiła poprawa. Poza przejściowem ożywieniem w niektórych branżach, spowodowanem okresem przedświątecznym, obroty handlowe na rynku wewnętrznym nie wykazały większego wzrostu i były znacznie mniejsze, niż przed rokiem. Obrót towarowy z zagranicą zamknięty został również w marcu nadwyżką wywozu nad przywozem w wysokości 36,7 miljon. zł., wobec czego saldo dodatnie bilansu handlow. za I-szy kwartał rb. wzrosło do 77,2 miljonów zł.

Bezrobocie osiągnęło najwyższy poziom w drugiej połowie marca. W końcu tego miesiąca rozpoczął się, jak corocznie sezonowy spadek liczby bezrobotnych. Stan zarejestrowanych bezrobotnych był na początku kwietnia o 28 000 osób niższy niż przed rokiem. Ze względu na małe obroty i trudności finansowe przedsiębiorstw ruch zniżkowy płac przybrał ponownie na sile.

W sprawie kolonij letnich dla dzieci.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Kazimierz Pieracki, wydał okólnik w sprawie **organizowania półkolonij i kolonij letnich dla dzieci i młodzieży szkolnej.**

W okólniku podkreślona jest konieczność jaknajwiększego wysiłku w kierunku ratowania zagrożonego zdrowia dziatwy i młodzieży szkolnej. Dążyć należy do tego, aby każde dziecko, które nie może wyjechać na wieś na koszt rodziny, wysyłane było na kolonje **przy pomocy instytucyj i organizacyj szkolnych lub pozaszkolnych.** Ponieważ w roku bieżącym pomoc rządu w tej akcji będzie **szczuplejsza,** niż dotychczas, tem usilniejsze powinny być wysiłki ogółu nauczycielstwa. Ministerstwo W. R. i O. P. poleca traktowanie sprawy szkolnych kolonij letnich jako **wchodzącej w zakres wychowawczego oddziaływania szkoły.** Zapomogi rządu na cele kolonijne rozdziela rada centralna do spraw kolonij letnich przy Min. P. i O. S. Z. dodatkową pomocą przy organizowaniu akcji kolonijnej przyjść powinny **kuratorja i inspektoraty szkolne, zezwalając na wykorzystywanie lokali publicznych szkół powszechnych** na cele kolonijne.

Oskarżony o zabicie człowieka okazał się niewinnym.

Niesamowita przygoda Pawła Grządziela z Katowic.

W Katowicach zamieszkuje od dłuższego czasu niejaki Paweł Grządziel. Stałem jego zajęciem jest obsługiwanie karuzeli, jednego z rzutkich przedsiębiorców widowiskowych, który objeżdża cały Śląsk. W roku ubiegłym, pewnego dnia, a było to 19 lipca, Grządziel znalazł się w Podlesiu, gdzie bawił z karuzelą na jarmarku. Po skończonej zabawie spakowano manatki, bowiem miano się udać do Łazisk Średnich. Przenocować postanowiono jednakże w Podlesiu. Urządzono sobie nocleg w starej kręgielni, dokąd zabrano wszystkie rzeczy. Stołami zasunięto drzwi i wszyscy, bowiem prócz Grządziela, było jeszcze kilku współpracowników, położyli się spać.

W nocy, w pewnym momencie Grządziel, nawpół senny, poczuł, iż ktoś ściąga z niego pled, którym był przykryty. Nie zorjentował się jeszcze dobrze o co chodzi, aż jakaś niewidzialna dłoń wycięła mu siarczysty policzek. To go oprzytomniło zupełnie. Podejrzewając, iż jacyś złodzieje, bowiem z drugiego końca kręgielni dosłyszał szmery, zakradli się do sali, namacawszy przy sobie jakiś kawał żelaza, schwycił go ręką i zadał cios niewidzialnemu przeciwnikowi. Cios był trafny. Jakieś ciało zwaliło się bez jęku na ziemię, poczem posłyszał szybki tupot nóg, jakby ktoś uciekał, sądząc więc, że wypłoszył złodziei, położył się spać, naciągnąwszy na siebie pled.

Nazajutrz w jego mieszkaniu zmarł niejaki Blotko, jak się ukazuje wskutek silnego uderzenia jakiemś tępem narzędziem w czaszkę. Cios był tak silny, iż zmiażdżył kości czaszki. Okazało się, iż Blotko był właśnie tym złodziejem, który w nocy zakradł się do kręgielni wraz z dwoma kolegami. Blotko, uderzony żelazem w głowę, padł zemdlony, kompani jego uciekli. Gdy Blotko przyszedł do siebie, cicho, nie budząc nikogo, wyszedł z kręgielni i poszedł do mieszkania Grządziela, gdzie zmarł nazajutrz.

Grządziel wczoraj stanął przed Sądem Okręgowym w Katowicach, jako oskarżony o zadanie urazu ciała z wynikiem śmiertelnym. Sąd powołał około 20 świadków, jednakże przesłuchał tylko oskarżonego i kilku świadków, bowiem po wyjaśnieniu całego zajścia, które było tragicznym splotem faktów, prokurator zrzekł się oskarżenia. Grządziela uwolniono od winy i kary.

Nadużycia w firmie „Fortuna“ w Król. Hucie.

Za zbiegłym kasjerem Kaczmarczykiem rozesłano listy gończe.

W firmie „Fortuna“ w Król. Hucie stwierdzono w czasie rewizji kasy nadużycia, których dopuścił się kasjer Kaczmarczyk. Po stwierdzeniu nadużyć Kaczmarczyk ulotnił się bez śladu. Za defraudantem, który sprzeniewierzył przeszło 1000 zł, policja rozesłała listy gończe.

Rzeźnik Wons okradał kolegów.

Sprawca systematycznych kradzieży w rzeźni miejskiej w Król. Hucie — wykryty.

Król. Huta, 27 kwietnia.

W Król. Hucie, w rzeźni miejskiej, od dłuższego czasu jacyś nieznani sprawcy dopuszczali się systematycznych kradzieży mięsa z jatek poszczególnych rzeźników. Dzięki długiemu i pilnemu śledztwu zdołano natrafić na ślad sprawcy. Okazało się, iż rzeźnik Wons z Siemianowic dopuszczał się tych kradzieży. Wonsowi udowodniono kradzież poważnej ilości mięsa, bo 12 połówek wieprza, w dwóch wypadkach. Przeciwko Wonsowi prowadzi się śledztwo.

Szajki złodziei węgla w rękach policji.

Na gorącym uczynku kradzieży węgla z wagonów kolejowych na terenie kopalni „Wolfgang“ przytrzymano **Matuszczyka Romana, Myśliwczyka Wilhelma, Kurpanika Wilhelma, Horesza Jana, Wawrzynka Hermana, Żurawla, Filipiaka Maksa, Rzeźniczka Józefa, Gajdzicę Wilhelma i Józefa,** wszyscy z Nowej Wsi, którym skradziony węgiel w ilości 1 tonny zakwestjonowano i oddano napowrót kopalni. Sprawę przekazano władzom sądowym.

Radjo.

Czwartek, 28 kwietnia 1932.

Katowice, Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Odczyt rolniczy. 12.35 XXV-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Komunikat LOPP. 15.25 Odczyt dla maturzystów szkół średn. (dział „Historja“). 15.50 Program dla dzieci młodszych. 16.20 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17.10 „Odwadnianie Polesia“. 17.35 Koncert z udziałem orkiestry symfonicznej P. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach — pod dyr. prof. Zbigniewa Dymnika. 18.40 Rozmaitości. 18.55 Intermezzo muzyczne. 19.10 Komunikaty harcerskie. 19.15 Prasowy dziennik radjowy. 19.30 Audycja narodowościowa japońska. 20.00 Feljeton. 20.15 Muzyka lekka. 21.30 Słuchowisko. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny. 22.30 Muzyka taneczna.

MATKO daj Twemu dziecku
SUCHARD
PRAWDZIWY BANAN
Cena za 1 banan 20 groszy

Giełda.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 1932 r.

Warszawa. (Pat.) **Dewizy:** Holandja 361.15, 362.05, 360.25, Londyn 32.70, 32.86, 32.54. Nowy Jork 8.902, 8.922, 8.882. Nowy Jork kabel 8.907, 8.927, 8.887. Paryż 35.11, 35.20, 35.02. Praga 26.37 26.43, 26.31. Szwajcarja 173.20, 173.63, 172.77. Włochy 45.85, 46.08, 45.62. Tendencja niejednolita! Marka niem. nieofic. 211,70; dolar pryw. 8.89¾.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

z dnia 27 kwietnia 1932 r.

Ceny parytet Poznań.

Żyto cena orjentacyjna 27,75—28.00. Pszenica cena orjentacyjna 28.25—28,50. Jęczmień przemiałowy A. 64—66 kg. 22,25—23,25, B. 68 kg. 23,25—24.25; browarowy 25—26. Owies 21,50 do 22,00. Mąka żytnia 65 proc. 41,25—42,25. Mąka pszenna 65 proc. 42,50—44,50. Ospa żytnia 17,50—17,75, pszenna 15,50—16,50, pszenna gruba 16,50—17,50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35 Wyka latowa 21,50—23.50. Groch Wiktorja 23.00 do 26,00, Folgiera 32—36. Peluszka 25—27. Łubin niebieski 11—12, żółty 15—16. Saradela 28,00 do 30. Koniczyna czerwona (160) 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—300. Tymoteusz 40,00 do 55,00. Raigras angielski 45—50. Ziemniaki jadalne 3,50—4,00, fabryczne za kilo procent 17 gr. Makuchy lniane 36—38 proc. 26—28, rzepakowe 36—38 proc. 18—19, słonecznikowe 46—48 proc. 46—48 proc. 19.50—20,50. Siano łuźne 5,75 do 6,25, nadnoteckie 7—7,50, prasowane 8,25 do 8,75. Słoma luźna 4,50—5,00, prasowana 6—6,50. Usposobienie spokojne! Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 90 ton, pszenicy 148 ton, jęczmienia 30 ton, owsa 15 ton, łubinu niebieskiego 14 ton.

Centralna Targowica w Mysłowicach

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 19—25. 4. 1932 856 szt. bydła, 2071 świń, 90 cieląt, Razem 3017 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 25. 4. br. za 1 kg żywej wagi: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi). **Bydło:** Woły: pełnomięsiste, wytuczone 85—96 gr, młode, mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 77—84, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 55—76 gr. **Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 70—80, pełnomięsiste młodsze 60—69, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—59. **Jałówki i krowy:** pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 75—86, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 70—80, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 60—69, miernie odżywione krowy i jałówki 50—59, licho odżywione krowy i jałówki 40—49.

Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 70—80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 60—69, liche ssaki 50—59.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 150—170, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 135—146, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 120—134, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 100—119, maciory i późne kastraty 80—99. Przebieg targu: Podaż bydła mała, świń normalna, targ spokojny, tendencja mocna. (—)

Kalendarzyk zebrań.

Sobota 30 kwietnia 1932 r.

Katowice - Załęże. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 19,30 w sali p. Spyry. Sprawy bardzo ważne.

Życie sportowe.

Film z Narciarsko - Kolejowego Rajdu wzdłuż Karpat.

Od dziś wyświetlany będzie staraniem Śląskiego Klubu Narciarskiego w kinie Rialto w Katowicach wspaniały film z odbytego z końcem lutego i początkiem marca br. rajdu narciarsko-kolejowego wzdłuż Karpat. — Film przedstawia kolejno wszystkie najciekawsze w Karpatach naszych tereny narciarskie począwszy od Worochty i kończąc na naszych terenach śląskich w Wiśle. — Niechybnie film ten zechcą zwiedzić wszyscy miłośnicy sportu narciarskiego oraz turystyki zimowej w naszych wspaniałych Karpatach.

Dział urzędowy.

Komunikat Nr. 8

Wydziału Gier i Dyscypliny Śl. O. Z. P. N. z dnia 21 kwietnia 1932 r.

Obecni: pp. Kordula, Cyganek, Bartosz, Szuster, Wanzecha, Nierada, Pradelfa. Z wydziału młodzieży: Wieczorek i Wasik.

1. Wyznacza się zawody o mistrzostwo wszystkich klas I. druż. senj. od 1 maja 1932 r. na godz. 17-tą, zaś rozpoczęcie druż. rez. na godz. 15-tą drużyny rozpoczynają o godz. 13.30

2. Przesunięto zawody o mistrzostwo klasy „A" grupy II. z dnia 8 maja 1932 r. pomiędzy KS. 24 Szopienice i KS. Śląsk Siemianowice, na dzień 29 maja 1932 r. na boisku KS. 24 Szopienice.

3. Podaje się do wiadomości, że następujące kluby wycofały swoje drużyny z zawodów o mistrzostwo, mianowicie: KS. Sola Oświęcim na przeciąg wiosennej serji i KS. Bieruń Stary.

4. Ukarano KS. Żory, KS. Unia Strzybnica ostrą naganą za niestosowanie się do postanowień P. Z. P. N. § 32 i to za antydatowanie zwolnień.

5. Ukarano dyskwalifikacją gracza Ociepkę Jerzego KS. Iskra Siemianowice za słowną obrazę sędziego 2 tygodnie, gracza Czerwińskiego Emila KS. Naprzód Załęże za brutalną grę 3 tygodnie, Gordawskiego Ryszarda Polic. KS. Katowice za niesportowe zachowanie się wobec sędziego ostrą naganą, gracza Wincentego Rutkowskiego Polic. KS. Katowice za niesportowe zachowanie się wobec sędziego 2 tygodnie, Łukasa Ernesta KS. Dąb za umyślne kopnięcie przeciwnika 3 tygodnie, Gotharda Korusa KS. 06 Katowice i Jerzego Hasego KS. 07 Siemianowice ostrą naganą za ostrą grę; Wilhelma Ferdyna, Getepe Tarn. Góry za niesportowe zachowanie się wobec sędziego 2 tygodnie, Wiktora Kubicy KS. Fortuna Brzozowice za umyślne kopnięcie przeciwnika 3 tygodnie, Zimnika Hugona KS. Odra Miasteczko za niesportowe zachowanie się na boisku ostrą naganą Błaszyka Ernesta KS. Naprzód Załęże i Waleczka Jerzego Polic. KS. za brutalną grę po 3 tygodnie, Pastuszki Wojciecha KS. Naprzód Ruda za niebezpieczną grę ostrą naganą, gracza Neubera Horsta KS. 06 Mysłowice dyskwalifikacją 4 mies. za podwójne podpisanie karty zgłoszenia. Również zdyskwalifikowano następujących graczy za podwójne podpisanie kart zgłoszeń: Syrek Wilhelm KS. Błyskawica Kop. Erna, Wałczek Roman KS. Walka Makoszowy, Rudek Bernard KS. Silesia Łagiewniki, Podbiol Walenty KS. Dąb-Katowice, Pisarowski Wilhelm KS. Czarni Gorzyczki, Mrozik Wilhelm KS. 06 Mysłowice, Lorek Alfons KS. Rozwój Katowice, Kretek Herman T. S. Bogucice 20, Kuberek Paweł KS. 09 Mysłowice, Kołodziej Józef KS. 06 Mysłowice Grolik Wiktor KS. Powstaniec Król. Huta, Benger Alfred KS. Sarmata Rybnik, Dudzik Stefan KS. 09 Mysłowice, Student Janusz i Student Wilhelm KS. 27 Golkowice, Koziarski Jan KS. Błyskawica Kop. Erna, Habryka Alfred KS. Słupna, Stöcker Józef R. KS. Czechowice, Janek Bernard i Janek Józef I. KS. Tarn. Góry II. dla KS. Unja Strzybnica, Pierdziwoł Paweł KS. Unja Strzybnica, Pratzner Florjan KS. Brynica Kamień. Koch Karol i Holewa Ernest 1. dla KS. Unja Strzybnica, 2. dla KS. Walka Makoszowy — wszystkich na 4 miesiące.

6. Przesunięto zawody o mistrzostwo klasy „B" grupa 4-ta z dnia 1 maja rb. pomiędzy KS. Tarter Brzeziny i KS. Brynica Kamień na godz. 3 popołudniu.

7. Przesunięto zawody o mistrzostwo Ligi B Grupa II z dnia 5 maja rb. pomiędzy KS. Stadion Król. Huta i KS. 27 Orzegów na dzień 8 maja rb. na boisku KS. Stadion Król. Huta. Tak samo z dnia 26 maja rb. pomiędzy KS. Stadion Król. Huta i Naprzód Ruda na dzień 16 maja rb.

Za Wydział Gier i Dyscypliny Śl. O. Z. P. N.:
(—) Cyganek A. sekr. (—) Kordula, przewodn.

Iwan Możuchin jako „Sierżant X", bohater filmu pod tymże tytułem. Możuchina w jego pierwszej kreacji w filmie mówionym ujrzymy wkrótce na ekranie jednego z katowickich kin.

Licytacja przymusowa

W piątek dnia 29 bm. o godz. 12 będę sprzedawał w Katowicach - Ligocie ul. Ligocka przy restauracji Jezeli, następujące przedmioty:

1 umywalkę, 1 kompl. jadanie, 1 pokój męski, 1 maszynę do powielania, 1 garnitur klubowy skórzany 3-częściowy, 1 szafę na książki i 1 maszynę do szycia „Singer".

A. Gabryszak
komornik sądowy w Katowicach ul. Dąbrówki 9.

Wyciąć i przesłać jako druk:
Do Administracji
Polski Zachodniej
Katowice, ul. Moniuszki nr. 10
Proszę nadesłać ..... egz. Alm. Należytość
zł ..... przekazuję na P. K. O. nr. 303551 Katowice
Nazwisko .....
Adres .....

Ostatnia okazja!
Pozostała ilość
Encyklopedji życia codziennego
Almanach
„Polski Zachodniej"
oddamy po zupełnie zniżonej cenie 0.75 zł tak długo jak zapas wystarczy.

Licytacja przymusowa

publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

W piątek, dnia 29 kwietnia rb. o godz. 12 w południe będę licytował w Siemianowicach Śl. na targowisku następujące przedmioty:

1 wiertarkę z motorem, 1 maszynę do ściskania ręczna, 1 nożyce, 2 szróbsztaki, 2 kowadła, 1 maszynę do borowania, 1 maszynę do sztochania, 2 platformy, 2 pary sanek, 1 karetka, 1 półkaretka, 1 maszynę do szycia marki „Veri as".

T. Deja,
komornik sądowy w Katowicach.

W piątek, dnia 29, kwietnia br. o godz. 14 będę sprzedawał w Rożdzieniu przy ulicy Hutniczej 19:

większą ilość różnych materjałów i przyborów szewskich.

Górski,
komornik sądowy w Mysłowicach.

W piątek, dnia 29 kwietnia rb. o godz. 12 w południe będę sprzedawał w Bykowinie Fabryka Porcelany **100 serwizów do kawy ora; 1 maszynę do pisania marki „Ideal".**

Majnusz, komornik sądowy w Katowicach Tel. 22-28

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach urządza **kurs racjonalnego nowoczesnego oświetlania wystaw sklepow., wnętrz sklepowych oraz lokali biurowych i handlowych.** (Czas trwania kursu 25 godzin).

Zgłoszenia przyjmuje i wyczerpujących informacyj udziela Instytut mieszczący się w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych - Katowicach przy ul. Krasińskiego, pokój nr. 68, tel. 8-37.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, ul. Krasińskiego nr. 2, telefon 8-37 w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych organizuje cykl wykładów p. t.:

Wiadomości praktyczne dla elektromonterów oraz odbiorców energji elektrycznej.

1. Działanie i obsługa liczników energji elektrycznej 15 godz., 20.— zł.
2. Materjały instalacyjne używane w elektrotechnice 10 godz., 15.— zł.
3. Sporządzanie planów i kosztorysów urządzeń elektrycznych dla siły i światła 10 godz., 15.— zł.
4. Impregnacja słupów drewnianych używanych przy budowie linji elektrycznych 10 godz., 15.— zł.
5. Obliczanie przekrojów przewodników elektrycznych 15 godz., 20 zł.
6. Zasadnicze wskazówki przy budowie linji elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia 20 godz., 25.— zł.
7. Zasady nowoczesnej techniki oświetleniowej 12 godz., 17.— zł.
8. O czem powinien wiedzieć każdy odbiorca energji elektrycznej (domowy sposób sprawdzania działania liczników, obliczania zużytej energji elektrycznej (Elektryczność w gospodarstwie domowem w mieście i na wsi) 15 godz., 20 zł.

Wyczerpujących informacyj udziela i przyjmuje zapisy Instytut w godzinach urzędowych codziennie od 9.30 do 13 i od 16 do 19, w soboty od 9.30 do 13-ej.

Księgarnia i skład papieru
M. RYDZKOWSKI
Tarnowskie Góry, Rynek 5
poleca swą księgarnię zaopatrzoną w dzieła z wszystkich dziedzin literatury, podręczniki dla szkół powszechnych, średnich i wyższych. — Artykuły piśmienne, przybory biurowe, szkolne itp. — Szczególnie polecam się P. T. urzędom, nauczycielstwu i tow. do wszelkich dostaw wchodz. w zakres mego interesu.

Sprzedaże

Eleg. fortepian (fabr. niem.) krótki, krzyżowy, mało używany, jak również **pianino** marki „Kermtopf", tanio do sprzedania. (Przyjmę używane pianino jako wpłatę). Magazyn Pianin, Katowice, Młyńska 4.

Uzdrowiska

Głuchota szum, cieknięcie uszów uleczamy. Żądajcie bezpłatnej, pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki.

Lanckorona linja Zakopane. — Pensjonat „Przedwiośnie". Pokoje słoneczne z balkonami, werandy, taras, sala dancingowa, kuchnia pierwszorzędna, ceny niskie. Zgłoszenia „Przedwiośnie" Lanckorona.

Żeglestów. Pensjonat „Żorlina" pokoje z utrzymaniem, maj, czerwiec ceny zniżone. Bielecka.

Posad poszukują

Biuralistka lat 23, ze znajomością buchalterji, stenografji i pisania na maszynie poszukuje posady wzgl. zajęcia popołudniowe lub wieczorne. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej" pod „Lat 23"

Przez drobne ogłoszenie wszystko znaleźdesz.

Pokoje

Pokoju starannie umeblowanego z używalnością łazienki i ewent. telefonem w centrum m. Katowic od zaraz poszukuje się. Zgłoszenia do Pol. Zachodniej pod „Nauczycielka".

Nauka

Prowadzę i zakładam księgi buchalteryjne, sporządzam bilanse i t. p. Łask, zgłosz. do Schönwolf, Katowice, ul Pawła 9 II. piętro.

Matrymonjalne

Pragnie poznać panienkę miłą, ładną i inteligentną do lat 22, brunet, wysoki, b. przystojny, narazie w celu towarzyskim Zgłoszenia z fotografią do „Polski Zachodn." pod „Lech".

50 procent zniżone ceny na rowery, maszyny, artykuły muzyczne i sportowe. Dominik Smaczny — Król. Huta, ul. 3. Maja nr. 10, własny warsztat mechaniczny.

Ogłaszajcie się tylko w Poisce Zachodniej.